

Prenumerata.

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25 miesięcznie kop. 75.

Za odosłaniem do domu dopłaca się kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: kosztą przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50. Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.

Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dniu powszednim k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., za każdy następny raz 20 kop.

Nekrologia: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1 1/2 kop.

Ogłoszenia do *Kurjera Warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frenclera ulica Senatorska 18.

— Początek drukującej się obecnie w odcinku „Kurjera” powieści „Panna Felicja” jest do nabycia w naszym kantorze po kop. 2 1/2, zaś z przesyłką pocztową po kop. 5 za egzemplarz.

— Jutro, jako w pierwszy piątek noworoczowego miesiąca, w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) odprawione będzie dopołudniowe nabożeństwo, z wystawieniem N. Sakramentu ku czci Serca Pana Jezusa, pojutrze zaś w tymże kościele także nabożeństwo odbędzie się na intencję bractwa matek chrześcijańskich.

— Jutro w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) o godzinie 5-ej po południu ostatnie nabożeństwo wieczorne, odbywane w ciągu miesiąca czerwca ku uczczeniu lat wieku Chrystusa Pana.

Przegląd polityczny.

Europejski świat polityczny, korzystając z feryj letnich spracowanej przez zimę dyplomacji, tem żywiej zajął się jedynym przedmiotem, godnym w tej chwili analizy: młodym gabinetem torysów w Anglii. Przeważa zdanie, że na razie żadnych przewrotów zasadniczych w politycznej akcji Albjonu oczekiwać nie należy. Przypuszczenie to odnosi się zwłaszcza do kwestji afgańskiej, czyli, jak szerzej i dalej patrzając ją nazwami, indyjskiej. Natomiast wysłanie krewkiego zwolennika radykalizmu politycznego lorda Churchilla, sir Drummonda Wolfa, do Egiptu budzi powszechne mniemanie, że w stanowisku Anglii nad Nilem zajdą ważne zmiany. P. Freycinet uznał się tak dalece zaniepokojony temi pogłoskami, że polecił posłowi francuskiemu w Londynie, p. Waddingtonowi, aby wyrozumiał lorda Salisbury'ego do poglądów i zamiarów jego w tej mierze. Odpowiedź brzmiała nader życzliwie i uspakajająco: lord zapewnił posła rzeczypospolitej, że rozwiązanie kwestji egipskiej uważa za możliwe jedynie w przyjacielskim porozumieniu z Francją i w zgodnej harmonii z uprawnionymi jej interesami.

Zresztą zajmuje się Londyn w obecnej chwili jeszcze goręcej, aniżeli lordem Salisburyem i jego towarzyszami, sensacyjnym wypadkiem podniesienia barona Nataniela Rothszylda do godności parowskiej. Ostatnie to dzieło Gladstone'a. Lord of Rothszyld jest pierwszym prawdziwym żydem zasiadającym w gronie parów. Disraeli żywił, jak wiadomo, upodobanie, które go nie wiązały z judaizmem; pierwszy bankier *city* jest żydem wedle starego i nowego testamentu, jakkolwiek bardzo postępowym. W epoce rosnącego na ustach antisemityzmu, to uprzywilejowanie żyda w starej Anglii jest zjawiskiem istotnie pierwszorzędno znaczenia społecznego.

W sprawie przyszłych zadań gabinetu lorda Salisbury'ego piszą do nas z Wiednia pod d. 30-ym z. m.:

„Jednym z pierwszych i najważniejszych przedmiotów, któremi się zajmować będzie polityka międzynarodowa, jak skoro tylko nowy gabinet angielski wszystkie czynności rządowe obejmie, jest sprawa zneutralizowania Egiptu i Suez. Inicjatywę bierze Rosja, po za którą stoją Niemcy, Austria i Włochy; idzie o pozyskanie Francji, aby następnie pod naciskiem całej Europy, w dalszym ciągu obrad odbytych w Paryżu, zarówno Anglię jak i Turcję do przyjęcia nowego stanu rzeczy przynaglić.

Projekt popierany przez Rosję dąży do tego, aby Egipt uczynić państwem zupełnie niezawisłym od Turcji i dać mu silny rząd, który byłby wobec całej Europy odpowiedzialnym za spokój i bezpieczeństwo żeglugi. Projekt rosyjski opiera się na wywodach profesora Mertensa w jego *La question égyptienne* zawartych, w której powiada:

„Stala rękojmią neutralności Egiptu i związana z nią niepodlegająca zagrożeniu wolność żeglugi w kanale sueskim nie mogą być uzyskane, jak długo Egipt jest częścią składową państwa tureckiego. Czy jako lenne państwo, czy jako prowincja, musi Egipt w każdym razie, na wypadek wojny, podzielić los Turcji i musza się przeciw niemu zwracać zarządzenia stron wojujących. Wolność kanału nie mogłaby czuć się bezpieczną przed zamachami nieprzy-

jaciół Turcji. Przeciwnie, w razie gdyby Turcja czy to wojnę prowadziła, czy była aliantką, Egipt i kanał musiałby uleść niebezpiecznemu zagrożeniu. Dlatego musimy upierać się przytem, że zupełne wyzwolenie Egiptu z pod panowania Turcji (*emancipation complète*) stanowi *conditio sine qua non* stałej neutralności i stałego bezpieczeństwa kanału. Jest bezwzględnie niepodobniem oddzielić w jakikolwiek sposób los kanału od losu Egiptu.”

Sprawa ta nabierze niebawem charakteru aktualnego i w tym kierunku zwrócone są obecnie usiłowania Rosji, mieszczą się w niej przeto widoki ważnych komplikacyj w najbliższej przyszłości, zwłaszcza gdyby nie powiodło się Rosji pozyskać Turcji dla swych poglądów.”

Komisja prawnicza niemieckiej rady związkowej obradowała zeszłego tygodnia nad znanym wnioskiem pruskim, żądającym odsunięcia ks. Kumberlanda od tronu brunświckiego, powzięcie jednak ostatecznej uchwały odroczyła do następnego posiedzenia. Zdaniem dzienników berlińskich, nie podlega wątpliwości, iż decyzja zapadnie w myśl tego wniosku. W kołach dobrze poinformowanych uważają za rzecz dość prawdopodobną, że dokonana zostanie zmiana brunświckiego prawa regencyjnego, a to w tym celu, ażeby rada regencyjna, która została ustanowiona tylko na rok jeden, mogła i nadal także pełnić swoje funkcje. W tych dniach miał się też zebrać sejm brunświcki, głównie celem wydania opinii o wniosku pruskim. Przeciwnie temu wnioskowi przemawia w radzie związkowej przede wszystkim Saksonja, albowiem zmarły książę brunświcki w pozostawionym przez siebie testamentie miał poruczyć interesu i prawa ks. Kumberlanda królowi saskiemu.

Kreuzztg ogłasza oświadczenie kilku najznakomitszych członków szlachty brunświckiej, w którym powiedziano, iż ze stanowiska prawnego należy uważać księcia Kumberlanda, jako jedynie uprawnionego następcę tronu brunświckiego. Zdaniem naszym jednakże, powiedziano dalej w oświadczeniu, wówczas tylko objęcie tronu przez ks. Kumber-

WYSTAWA PROJEKTÓW na pomnik Mickiewicza.

Jakto, więc znowu będziesz rozprawiał o pomniku Mickiewicza?.. Rozumie się.

Na taki upał?.. Właśnie, tylko na taki. Cóż może być naturalniejszego, jak rozmowa o trzydziestu projektach, przy temperaturze 30-tu stopni ciepła?

Aczkolwiek w sali resursy ohywatejskiej jest daleko chłodniej, aniżeli na placu Ujazdowskim, mimo to widzów bez porównania mniej. Dowód, że w tej chwili ludzie więcej interesują się wystawą przemysłową aniżeli rzeźbiarską. Nawet ścisłej rzeczy biorąc, znajdujemy w sali tylko jednego widza, ale za to trzech panów, którzy sprzedają bilety, i jednego, który je odbiera. Dwa dragany, cztery kapitanów.

Na postumentach, obitych, jeżeli się nie mylę, zielonym sukmem, stoi w półkole 22 modeli, białych albo ciemnych, różnej barwy. Przecięciowo mają one po łokciu wysokości, może odrobnie więcej. Na ścianie przeciwległej oknom wiszą projekta rysunkowe, tudzież — niezmiernie ważny zbiór fotografii, już postawionych i „funkcjonujących” pomników europejskich, a właściwie niemieckich. Mają one być bardzo sławne; ja ośmieliłbym się nazwać je przedewszystkiem bardzo brzydkimi.

Ale o tem cicho! ażeby się nie obraził ks. Bismarck.

Pierwszy rzut oka na 22 owych modeli robi wrażenie przyjemne. Każdy składa się z posągu, podstawy i figur dodatkowych; każda podstawa ma mniej więcej inny kształt; na każdej jest jakiś Mickiewicz, mniej więcej ten sam i każda otacza grupą figur rozmaicie odzianych i ustawionych. Oko z upodobaniem przebiega od równoległości do waleca, od waleca do sześciu lub ośmiobocznej kolumny, od kształtów ciężkich i rozłożystych do wysmukłych.

Niemniej podobają się postaci starców, dzieci i kobiet, szlachciców, wojowników, chłopów i genjuszów; koni, orłów i gryfów. Przypatrzysz się lepiej, z przyjemnością poznasz starych znajomych: Konrada i Wajdelotę, Grażynę i Zosię, Robaka, Gustawa i Ordoną. Jeżeli zaś masz katalog i wyobraźnię, cieszyć się, żeś nareszcie zobaczył jak wygląda w ludzkich kształtach: Poezja, Historia, Sława, Nieśmiertelność, Siła i Wdzięk, nienjęte boginie, o których tem piękniej marzy się, im rzadziej się je spotyka w życiu codziennym. I znowu widzisz, jak kiedyś w snach młodości, poezj; bez nieuctwa, siłę bez brutalstwa, sławę bez goryczy, historję bez zataczanego nosa, słowem—ideały, wprawdzie gipsowe, ale wystarczające na—tak okropny upał.

Bardzo ładne modele, bardzo ładne! Szkoda tylko, że w każdym z nich osobno i we wszystkich razem, z bardzo nielicznymi wyjątkami, główny bohater, Mickiewicz, znika w ciżbie dodatków. Zdawałoby się rzeczą nieprawdopodobną, a przecie tak jest, że prawie w każdym modelu, albo podstawa pożera Mickiewicza, albo on sam rozplywa się w mnóstwie otaczających go figur. Rad nierad, musisz wyznać, że największy nasz poeta jest jednak znakomicie niższym od „kanelowanej” kolumny, mniej interesującym od wojaka w zbroi lub mundurze, mniej zadziwiającym od skrzydlatego genjusza, mniej pięknym od otaczających go kobiet, mniej szanownym od półnagiętego barda, mniej poważnym od budowy „piramidalnie podzielonej na trzy kondygnacje w masach czworobocznych granitu”.

Zarzut ten stosuje się do wszystkich modeli, z wyjątkiem p. Dykasa, w którego projekcie Mickiewicz występuje wyraźnie, nie znika dla widza. Równie jest wyraźna postać Mickiewicza w malowanym szkicu p. Chachurskiego, no i w ostatnim szkicu Matejki.

Po najogólniejszym rzucie oka możemy przejść do szczegółów.

Każdy z wystawionych projektów rozpada się na

trzy części: a) figurę Mickiewicza, b) podstawę czy kolumnę, c) figury dodatkowe.

Jest to rzecz godna uwagi, że na 22 modeli, do jednego tylko dołączono podobiznę głowy Mickiewicza, wielkości naturalnej. Z czego wnosić można, iż artyści twarz poety zaliczają do szczegółów mniej ważnych, podczas gdy faktycznie jest ona jednym z najważniejszych. Istotnie, co może być wart choćby najpiękniejszy posąg, bez pięknie pojętej fizjognomji głównego bohatera?..

Ciekawe też są postawy, jakie nadano Mickiewiczowi.

Otóż na 30-ci projektów Mickiewicz tylko 3 razy siedzi a 27 razy stoi. Prócz tego w 7-u wypadkach trzyma pióro w ręku, w jednym wygląda jak mówca, w jednym jak rzymski imperator, raz jakby rzucił banknoty, raz jakby rozsypanywał miedziaki, kilka razy jak eklamator, raz patrzy w dół zakłopotany, raz ma minę jakby uczył się tańczyć, raz jest rozwalony na krześle, raz jakby się pytał: „po co ja tu nieszczęśliwy wlażem...?” a raz jest zupełnym warjatem (w ostatnim szkicu Matejki).

Ani jeden rzeźbiarz nie wpadł na myśl przedstawienia poety w postawie najprostszej i najcharakterystyczniejszej, mianowicie: gdy pisze, siedząc na zwykłym krześle przy zwykłym stoliku.

Drugą ważną częścią pomnika jest — podstawa, budowla, na której umieszcza się posąg bohatera. Jest ona tak ważną, że bardzo często sama pełni funkcję pomnika.

Z tego powodu podstawę można traktować dwójako. Raz jako pomnik samodzielny, a wówczas musi ona odznaczać się ogromem; musi być albo kopcem, który przypomina góry, albo piramidą naśladowującą skały, albo kolumną przypominającą olbrzymie pnie drzew. W drugim wypadku podstawa pomnika jest tylko zwykłym wzniesieniem, na którym staje człowiek mający pokazać się ludowi. Takim zaś wzniesieniem, jak wiemy z praktyki codziennej, może być byle co: mównica stół, krzesło, kamień.

landa dałoby się pogodzić z duchem niemieckiej konstytucji, gdyby książę bezzwłocznie po śmierci księcia brunświckiego poczynił takie kroki, jakie okazały się nieodzownymi ze względu na cesarza i króla pruskiego, tudzież państwo niemieckie. Czy i jakie kroki mogłyby w tym kierunku być teraz jeszcze poczynione z widokami powodzenia, pozostawiamy to najwyższemu ocenieniu."

Br. Z.

Z placu wystawy.

W pawilonie głównym powódź!...

Okrzyk ten napęłnił echem uszy wszystkich osób, znajdujących się na wystawie w dniu wczorajszym podczas ulewnej deszczu.

Rzeczywiście, z powodu spadającej podłogi, jaką położono przy drzwiach głównych, potoki wody w momencie oka objęły znaczną przestrzeń, nie dając możności zapobieżenia.

Woda dotarła aż do przeciwległej ściany i rozlała się wszcz na parę sążni.

Nareszcie wyjęto parę desek i umożliwiono tym sposobem odpływ wody.

W pawilonie znów Abakanowicza i S ki elektryczność atmosferyczna jeszcze wspanialej i efektywniej wystąpiła.

Miało się rozpocząć doświadczenie z termomikrofonem Ochorowicza. Jeden ze słuchaczy przytknął ucho do telefonu przynoszącego dźwięki, technik zaś biura postąpił ku ścianie i poruszył dla dania sygnału dzwonkiem Abakanowicza.

W tej chwili piorun uderzył gdzieś blisko, a z telefonów, zarówno jak z dzwonka buchnęła smuga światła niebieskawego, która bardzo obecnych przstraszyła. Jednakże skończyło się tylko na przestraszeniu i elektryczność spłynęła po drutach do ziemi.

Corzej jednak wyszedł na tem zjawisku technik p. Ochorowicza, który się znajdował przy termomikrofonie na ulicy Pięknej. Usłyszawszy sygnał, przyłożył dwa telefony do uszu i... ucałował silne uderzenie w głowę i ramię, które go na kilka minut władzy pozbawiło. Wkrótce jednak przyszedł do siebie i wykonywał doświadczenia bez przeszkody.

Widocznie przyczyną tego zjawiska była cząstka tej całkowitej masy elektryczności, która się jako piorun na folwarku świętokrzyskim objawiła.

Na liniach telefonicznych podobne przypadki zdarzają się dość często, ale zwykle, oprócz przestraszenia, złych skutków nie wywołują, gdyż elektryczność spływa po drutach do ziemi i w ten sposób linja telefoniczna funkcjonuje raczej jako piorunochron.

Na wszystkich niemal motorach parowych znajdujemy napisy: „sprzedane“.

A zatem wiadomości o zakupach nie są bezpodstawne.

Fabryka parowa makaronów p. L. Krzymuskiego otrzymała za swoje wyroby medal złoty, a nie wielki srebrny, jak wczoraj przez pomyłkę reporterów podaliśmy.

† Joanna Neybaurowa.

Niewiasta niepospolitych zasług, znana z wielkiej miłości bliźniego ś. p. Joanna Neybaurowa, rozstała się dziś z nami.

Obszerny życiorys, z powodu jubileuszu jej prac dobroczynnych, pomieściliśmy w nrze 105b naszego pisma.

Dziś więc przywzrosty na pamięć tylko ważniejsze dane.

Ś. p. Neybaurowa urodziła się dnia 30-go marca roku 1802-go, wychowywała się w zakładzie szkolnym pani Barchwitzowej.

Za młodą zaciągnęła poważne obowiązki, bo w 19-iej wiosnie życia była już żoną. Towarzysz jej życia ś. p. Stefan Neybaur był człowiekiem dobroczynnym i pełnym inicjatywy, to też życie z nim rozwinęło szlachetne skłonności ś. p. Joanny.

Oto ważniejsze momenta z jej ofiarnego żywota. W r. 1841 ym przyjęła opiekę nad instytutem sierot przy kościele augustyńskim.

Wspierała przytułek sierot przy ulicy Czerniakowskiej.

Rozciągała opiekę nad dziewczętami, uczęszczającymi do zakładu szycia przy kościele poddominikańskim.

Własnym staraniem odnowiła kaplicę przy domu Towarzystwa dobroczynności istniejącą.

Wspólnie z mężem ofiarowała na cele dobroczynne piękną kamienicę przy placu Wareckim.

Nikt nie zliczył jej aktów miłosiernych względem osób prywatnych; wreszcie nie odmawiała nigdy udziału w pracach publicznych, mających na celu przyjsie w pomoc niedoli.

Zgonowi temu towarzyszy żal powszechny, na który zmarła cnotami swymi w zupełności zasłużyła.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Na stacjach telegrafu rządowego w maju r. b. otrzymano dochodu 725,932 rs. t. j. o 18,898 rs. więcej niż w r. z., zaś za czas od 1-go stycznia do 1-go czerwca r. b. otrzymano dochodu 3,365 384 rs. czyli więcej o 126,631 rs. niż w r. z.

— Dochód z opłat stemplowych, t. j. ze sprzeda-

ży różnych gatunków papieru stemplowego i marek, oraz z kar za przekroczenia przeciwko ustawie stemplowej znacznie, jak komunikuje *Now. wrem.*, powiększył się w roku bieżącym. Do końca roku spodziewanym jest z tego źródła dochód w sumie ra. 16,658,000 czyli o 177,000 rs. więcej niż w r. z. Powiększenie wynikało wskutek rozciągnięcia na Królestwo Polskie ogólnej dla całego państwa ustawy stemplowej z r. 1874-go.

— Kosztowności zastawione w miejskim lombardzie, a niewykupione lub nieprolongowane w czasie właściwym, sprzedawane będą przez licytację, począwszy od dnia 15-go września.

— Cmentarz powązkowski katolicki zostanie rozszerzony przez nabycie części sąsiednich gruntów. Rokowania o warunki i cenę są już na ukończeniu. Nabyty grunt prawdopodobnie jeszcze w r. b. włączony będzie do cmentarza.

— Towarzystwo tramwajowe rozpoczęło budować na Krakowskim-Przedmieściu nową linję, położoną bliżej lewego chodnika, idąc ku Nowemu-Swiatu. Linja ta będzie tymczasową i funkcjonować ma jedynie przez czas prowadzenia w tem miejscu robót kanalizacyjnych.

— W dniu wczorajszym przybyła do miasta naszego komisja, mająca się zająć przetworzeniem Banku polskiego na filję Banku państwa.

— Wakujące z końcem roku szkolnego dwa stypendja miasta Warszawy w tutejszym Instytucie głuchoniemych udzielone zostały dwom głuchoniemych uczennicom instytutu: Helenie Jagodzińskiej i Antoninie Koczównie.

— Dziś odbywa się egzamin aspirantów do stanu duchownego w seminarjum włocławskim, jutro w warszawskim, a pojutrze w plockim.

— Dyrektor księżnicy Ossolińskich, dr Wojciech Kętrzyński, przybył do miasta naszego. Jutro szanowny gość wyjeżdża do Włanowa.

— JE. biskup Ruskiewicz opuścił w dniu wczorajszym Warszawę, udając się do Petersburga na konsekrację ks. Pollnera. Ks. biskupowi towarzyszy kapelan, ks. Brzeziewicz.

— Z literatury.

* Jedna z dam, posiadających wybornie język francuski, zajęła się przekładem utworów, skreślonych po polsku o Wiktorze Hugo, z zamiarem wydrukowania ich w Paryżu, na co nakładał tamczyny już ofiarował usługi swoje.

— Z teatru i muzyki.

* Dzisiaj w nieustraszonem skwarem letniemi teatrze Wielkim, wielka opera Ponchielliego „Giocanda“.

nawet bezka. Kiedy np. mówca przemawia do tłumów na ulicy, nikt nie pyta: na czym on stoi? byle stał mocno, o tyle wysoko, aby go widziano i o tyle nisko, aby głos jego nie rozbił się o stropy niebieskie. No i naturalnie, aby stał na takiej podstawie, na którą można dostać się bez pomocy balonu i zejść bez skręcenia karku. Najmniej zaś troszczymy się o zewnętrzne ozdoby improwizowanej mównicy, wiedząc z praktyki, że diad kościelny, choćbyśmy go na złotej ambonie postawili, nie powie nigdy dobrego kazania.

Otóż, ze względu na ową podstawę, w projektach na pomnik Mickiewicza spotykamy dziwne zjawisko. Samego bohatera artyści traktowali dosyć poważnie, główny zaś nacisk położyli na... podstawę! Z wyjątkiem Czachurskiego i Matejki (w szkicu ostatnim), u których Mickiewicz siedzi na zwyczajnym krześle, wszyscy inni—wysilili się na zrobienie podstawy jaknajniezwyklejszej i najodrobniejszej, zapominając, że ona do sławy poety nie dołoży ani jednego listka.

Tu dopiero rozpoczyna się orgja pomysłów! Trzeba rozpatrzyć się w tym zbiorze podstaw, aby zrozumieć, jak trudną jest rzeczą natchnienie, czyli bogactwo imaginacji kierowana rozsądkiem. Trzeba to zobaczyć, aby uwierzyć, że z ładnych linii, ładnych powierzchni, ładnych brył i bryłek, mogą powstać całości brzydkie, niesmaczne i nielogiczne.

W katalogu, w specjalnych opisach, wreszcie w krytykach, owe podstawy wyglądają nadzwyczaj uczenie i uroczyście. Oto próbki:

„Na kwadratowej podstawie kolumna kanonowa“.

Albo:

„Projekt piedestału sześcioboczny, pod nim cokół z trzema do niego podpierającymi konsolami.“

Albo:

„Cztery kolumny renaissance — korynckie, ściśle z sobą spojone.“

Albo:

„Na obeliskowym piedestale w ściętych rogach zdobnym w festony i wieńce u szczytu posąg.“

Albo:

„Na podbudowie kwadratowej z płaskorzeźbami, piedestał o czterech pilastrach spięty opaską.“

Wszystko to jest bardzo poważne i obiecujące; na nieszczęście ja, człowiek niefachowy, nie nie rozumiem. Natomiast upatruję podobieństw między owymi podstawami i rzeczami, które znam, a wtedy widzę, że:

Tyle razy wymienione podstawy przedstawiają uderzające analogje z nagrobkami, kominami, piecami, cukierniczkami, tytonierkami, tortami, mydłem, paczką świec stearynowych, wreszcie z lichtarzami. Nic tu nie pomaga wieńce, liry, festony, orły, gryfy, nawet napisy patryjotyczne. Owszem, im więcej dodatków, ścian, kondygnacji, a mniej prostoty, tembardziej modele tracą charakter pomnika, a zbliżają się do wyrobów cukierniczych i galanteryjnych. Sześciennymi kamiennymi, nawet źle obrobionymi i spekanymi, potężniejszymi jako podstawa zrobiły wrażenie, od tych cacek skomplikowanych i przeladowanych ozdobami.

Z całej masy owych podstaw wyróżnia się dwie: p. Czachurskiego prostotą i p. Celińskiego ogromem. Ta ostatnia wydała mi się gmachem wykutym z żelaza, ale na niej zamiast napisu: „Mickiewiczowi“, powinien być napis: „Bessemierowi—wdzięczni fabrykanci stali.“

Co gorsze, każda z owych podstaw, chociaż są uznane przez całą Europę, w naszym sceptycznym wieku wywołać musi pytanie: jakim cudem wlaź na nią poeta? chyba zapomocą windy! Zarzutu tego uniknął jeden, jedyny Matejko, w swoim ostatnim szkicu, na którym od ziemi do krzesła poety prowadzą — schody. Takie to proste, takie konieczne, takie rozsądne, a jednak żaden rzeźbiarz z profesji nie pomyślał o schodach!...

Obok posągu poety i podstawy, wielką rolę w naszych projektach grają figury dodatkowe. W 18-tu

projektach są one alegorjami mającymi przedstawiać pojęcia abstrakcyjne, jak np. „Sława“, „Historja“, „Przeszłość“ itd. W wielu z tych wypadków alegorje i pojęcia abstrakcyjne mieszają się z postaciami mickiewiczowskimi po-matów, a tylko dwaj artyści: pp. Kryński i Weloński poprzestali wyłącznie na takich postaciach, nienciukając się do abstrakcji.

W projektach p. Rudakowskiego i p. Czachurskiego nie ma figur dodatkowych. Na nieszczęście p. Rudakowski postawił Mickiewicza na wierzchołku poczwórnego słupa, co, lubo praktykuje się w pomnikach (np. w naszym Zyguncie), razi jednak poczucie prawdy. Straszna to rzecz stać wieki na słupie, bez możności zejścia, prawdopodobnie z ciągłym zawrotem głowy!

Tak więc każdy projekt przedstawia pomnik otoczony pewną liczbą figur. Na co one? Ha! wiadać mają swoje cele. Najrealniejsze z nich przypominają utwory Mickiewicza, wszystkie pragnęłyby upiększać pomnik.

Gdzie przedmiot główny nie posiada wydatnych zalet artystycznych, a takim jest i musi być posąg spokojnego poety, tam, dla zrobienia efektu, trzeba uciekać się do przystawek i dodatków.

Lecz piękno w rzeźbie ulega bardzo kłopotliwym warunkom. Najpierwszym jest ten, aby całą rzeźbę można było ogarnąć spojrzeniem, aby było tylko kilka figur i wszystkie na froncie. Grupa, którą trzeba obchodzić wkoło dla zobaczenia całości, w której na każdym kroku wylazi z kąta nowa postać, taka grupa jest wadliwą.

Otóż, z tego sądzonego punktu, najlepszym jest projekt p. Dykasa. Widzisz w nim odrazu i Mickiewicza i figury dodatkowe. Nadto całość jest bardzo ładna. Między wielkością podstawy i figur istnieje szczęśliwa równowaga, stosunek wysokości do szerokości jest doskonały, figury kobiece są pełne wdzięku, dzieci czerpiące ze źródła stanowią prześliczny kontrast w stosunku do reszaty. Słowem,

W teatrze Letnim dziś i jutro po raz czwarty i piąty „Djoniza”; w teatrze Nowym dzisiaj „Dwunieznie” i „Trzy wizyty” (debiut panny Orionowny), jutro „Piękna Helena”.

* W teatrze Małym ukażą się w letnim sezonie: komedia Labiche'a „Małe ręce”, tudzież tłumaczona z niemieckiego komedia braci Schönhausów „Porwanie sabinek”, a wreszcie oryginalna sztuka Gutowskiego „Surdut i siermiega”.

* Pp. Rapacki i Ostrowski udają się wkrótce na urlop; toż samo robi i pani Lüdowa.

Rozpoczną się ciężkie chwile dla reżyserji! * Panna Marja Wisnowska zakończyła onegdaj na scenie lwowskiej szereg występów gościnnych w roli Doryny w moljerowskim „Świętoszku”.

Artystka powraca niezwłocznie do Warszawy.

* W wiedeńskim konserwatorjum sztuki dramatycznej ukończył w r. b. naukę ziomek nasz, p. Roman Rajski, przebywszy z odznaczeniem się kurs dwuletni w ciągu roku.

Młody adept scenicznego zawodu zamierza, jak się dowiadujemy, przez rok jeszcze, przy pomocy artysty Burgu, dra Tyrolta, studjować teatru niemieckiego, poczem uda się do Paryża dla kształcenia się na wzorach komedji francuskiej.

Po ukończeniu studjów p. R. poświęcił się zamierza scenie polskiej.

= Ze sportu.

Na odbytych w niedzielę wyścigach w Moskwie zwyciężył po raz trzeci „Prim” hr. L. Krasińskiego, bijąc w nagrodzie „charkowskiej” (rs. 920) nabytego w Anglii „Montpira”, własność p. Dillenjusa; przebył on dwie wiorsty w min. 2 sek. 56.

Tegoż ostatniego sportsmena pięcioletni „Metternich” odniósł ledwie o szyję po zaciętej walce zwycięstwo nad „Firlejem” p. L. Grabowskiego, który otrzymał 200 rs. tytułem drugiej wygranej; 2 wiorsty odbyto w 2 min. 32 sek.

„Meternich” urodził się w Anglii z „Kaizera”, który obecnie należy do p. L. Kronenberga; w roku zeszłym odniósł, jako czterolatek, zwycięstwo w Windsor.

„Gonzalo” p. Dorożyńskiego przybył drugi w handicapie z nagrodą rs. 183.

Wreszcie w „steeple-chase” zwyciężył podznanym w Warszawie Punchem stary „Avliar” rotm. Curikowa, zostawiając swego przeciwnika o dwadzieścia przeszło długości za sobą; 3 wiorsty przebyto bardzo szybko, gdyż w 3 min. 48 sek.

= Jednodniówka.

Do jednodniówki nadesłano już wiele artykułów. Redakcja zgodziła się na powiększenie rozmiaru prac do 80 wierszy.

Zwracamy uwagę, że najmniej pożądane są artykuły o pożarach, lub mające związek z pogorzela albo z miastem przez nią dotkniętem.

Dla urozmaicenia treści pisemka trzeba wybierać inne przedmioty.

= Na kolonje letnie.

Wielu wystawców nader przychylnie przyjęło wiadomość o zaimprovizowanej sprzedaży rozmaitych przedmiotów na korzyść kolonij letnich.

Panowie ci przyobiecali przyłożyć się do tego filantropijnego celu...

Bardzo chwalebnie...

= Kobieta lekarz.

Do rzędu kobiet lekarzy praktykujących w Warszawie przybyła dr Julja Klauzińska.

Po ukończeniu medycyny w Petersburgu pani K. osiadła w naszym mieście.

A więc obecnie posiadamy cztery kobiety lekarzy.

= Z robót kanalizacyjnych.

Po wczorajszej nlewie znaczna ilość wody zebrała się w kanale, urządzonym przy ulicy Miodowej i Placu Krasińskich.

Dla uniknięcia szkód jedna maszyna parowa oraz ręczne czynne były przez całą noc.

= Skutki deszczu.

W dniu wczorajszym, z powodu ulewnego deszczu, uleca Królewska była pod wodą, zaś w piwnicach kilku domów przy ulicy Bednarskiej można było używać kąpieli...

Jednym słowem było wszystko, co od wieków bywa w Warszawie po każdym ulewnym deszczu.

= Przeprowadzka świętojańska.

Z dniem wczorajszym rozpoczęła się tedy tradycyjna świętojańska rumacja.

Mnóstwo wozów naladowanych ruchomościami snuje się po całym mieście.

Jednocześnie znaczna liczba kart wywieszonych na domach oznajmia o „mieszkaniach do wynajęcia”.

Fakt ten ze względu na spóźnioną porę daje wiele do myślenia...

= Wachlarze męskie.

Widujemy coraz częściej u mężczyzn wachlarze; ostatnie upały w ogrodach i miejscach publicznych zwiększyły ich użycie.

Są one znacznie większe od damskich.

= Omal nie wypadek.

W dniu wczorajszym, podczas trwających gromów, które zwiastowały nadciągającą burzą, p. X., stale znajdujący się na placu wystawy w pawilonie narzędzi ogniowych Berent i S-ka, omal nie uległ przykremu wypadkowi kontuzji.

Przed burzą telefonowano do p. X., odpowiedź wymagała długiego czasu i w chwili, gdy p. X. miał jej udzielić, uderzył piorun... szczęściem trąbka akustyczna była odjęta od ucha.

Natomiast p. X. zobaczył iskry, która mignęła z trąbki telefonowej.

† Wspomnienie pośmiertne.

Członek rodziny dobrze znanej w piśmiennictwie,

ś. p. Bolesław Chodyński, zmarł w Turku, dożywszy 45 lat wieku.

Artykuły jego dziennikarskie drukowały się w Warszawie.

= Nowa szkoła.

W Radomiu powstaje z początkiem przyszłego roku szkolnego nowy zakład naukowy dla dziewcząt, a mianowicie szkoła jednoklasowa z oddziałem przygotowawczym.

Przy szkole prowadzony będzie wykład niektórych rzemiosł dla panien dorosłych.

= Dla straży.

Zarząd m. Łęczycy oddał straży ogniowej ochotniczej plac na ulicy Ozorkowskiej na wybudowanie wieży obserwacyjnej, w której mieścić się też będą przyrządy gimnastyczne.

Wieża stanie jeszcze w r. b., a koszt budowy obliczono na 700 rs.

= Rozwój.

Otwarte niedawno w Łęczycy prywatne progimnazjum jest na drodze ciągłego rozwoju.

Od wakacyj otwartą będzie klasa II, a w następnych latach III i IV.

Liczba uczniów coraz bardziej wzrasta, a w gronie ich znajdują się też i synowie zamożnych właścicieli z okolicznych wsi.

= Zmiana ustawy.

Do ustawy kasy przemysłowców radomskich wprowadzone zostały dość ważne zmiany, zatwierdzone właśnie przez ministerjum.

Na ich mocy, każdy członek będzie miał prawo składać, zamiast 25 rs., po 75 rs. na udziały; dalej zmieniono § 11-ty o udzielaniu pożyczek i § 15-ty o braniu nowej pożyczki przed spłaceniem dawniejszej.

Następnie zmieniono przepisy o zgromadzeniu reprezentantów i odpowiedzialności za niewypłacalnych członków, oraz o odpowiedzialności członków za nierzetelnego dłużnika.

Wprowadzone zmiany okazały się koniecznymi po kilkoletniej praktyce.

= Wiekowy starzec.

W Kaliszu żyje starzec liczący lat 109, pełniący dotąd obowiązki stróża.

Służył on pod ks. Józefem Poniatowskim i odbył kampanję pod Napoleonem, a do obecnej chwili zachował wzrok i słuch.

Z trzynastoorga dzieci pozostała mu tylko jedna córka, wyrobница, która sędziwego ojca otacza troskliwą opieką.

Jak silnym jest on jeszcze dowodzi to, że niedawno został przejechany przez powóz i zraniony przyszedł jednak wkrótce do zdrowia.

= Pożar miasteczka.

Miasteczko Tarczyn, położone przy szosie radom-

jest to rzecz tak przyjemna, prosta, harmonijna i proporcjonalna, że sąd miał rację przyznać jej pierwsze miejsce.

Obok tego jednak projekt ma dwie wady. Zanim to przypomniał pomnik wykonany przez prof. Zumbuscha podobno dla Beethovena—i—jako projekt—mógłby służyć wszystkim artystom i uczonym całego świata, Mickiewiczowi i Goethemu, Mozartowi i Moniuszce, nawet Kopernikowi i Newtonowi. Ale jako dzieło rzeźby jest bardzo ładny.

W innych projektach, ozdobionych dodatkowymi figurami, panuje przedewszystkiem chaos. Żaden zaś, ale to żaden, nie wyłącza p. Dykasa, nie tworzy organicznej całości.

Spojrzyjcie na zegarek, na lokomotywę, zresztą na taczki. Te, tylko rzemieślnicze wyroby, są bardzo złożone: mają mnóstwo ścian, belek, kół, szrub, gwoździ, ale — żadna ich część nie jest zbyteczna, każda ma jakąś ważną rolę, żadnej nie można pozbawić.

A spojrzycie na machinę ludzką, na jej głowę, tułów, kończyny; przypomnijcie sobie mózg, płuca, serce, potem oczy, uszy, usta itd., itd.. Znowu całość w najwyższym stopniu złożona; ale znowu nie w niej zbytecznego, wszystko jest potrzebne, wszystko wspiera się nawzajem.

A teraz zobaczcie projekta pomnika. Co tam ma za związek naprzykład—„Zosia w ogrodzie” ze „Spowiedzią Robaka”, albo z „Historją”? Co „Reduta Ordona” z „Sonetami”? Zkąd zbiegli się razem: Sława, Niemen, Protazy itd. Czy każdej z podobnych figur nie możnaby zastąpić tuzinem innych, tej samej, tj. bardzo małej wartości?...

Gdyby dokoła pomnika ustawił ktoś osoby, które w „Panu Tadeuszu” walczą, albo które jedzą obiad, lub tańczą poloneza, albo osoby, które uczują lub obierają wielkiego mistra w „Wallenrodzie”, wówczas mielibyśmy coś nakształ organicznych całości. Byłoby to: taniec, obiad, bitwa, uczta, obiór. Ale jak

nazwać te zbiegowiska osób, z różnych, nietylko scen, ale poematów, nietylko z poematów, ale nawet światów? To są quodlibety z Mickiewicza i jałowej fantazji rzeźbiarskiej, to jest sklep rozmaitych posągów, ale nie jedna całość.

Nie, rzeźba nie jest w stanie przedstawić poematów; im zaś więcej wysiła się w tym kierunku, tem dzieła jej są bardziej chaotyczne, niesmaczne i niedorzeczne.

Brak logiki widzimy nawet w projekcie p. Czachurskiego. Pytam się bowiem: jakim sposobem Mickiewicz wszedł na swoje wyniesienie bez schodów? A dlaczego siedzi on na krześle w płaszczu, lecz mimo zimna domyślnego bez czapki? Z innymi jest jeszcze gorzej. Co np. znaczy Mickiewicz w stroju rzymskiego imperatora? Albo co znaczy koń, który wyskakuje ze skały, a na którym siedzi jeździec skrzydlaty? Dziwne pomysły!

Powie ktoś: posągi w tym guście robią się setkami. Bagatela! Alboż nie w milionach sztuk rochodzą się po świecie rozmaite mierne wyroby i—są tylko miernymi?

Nie koniec jednak na tem.

Zarzucono p. Dykasowi naśladowanie Zumbuscha. Słuszny zarzut. Proszę jednak zobaczyć fotografie „sławnych” pomników, zebrane przez p. Przedzieckiego i proszę porównać z niemi nasze projekta.

Przekonamy się wówczas, że samodzielność i oryginalność nie jest zaletą tych projektów. Są one więcej lub mniej udatniami kompilacji dobrze znanych i starych motywów. Zarzutu jednak z tego rzeźbiarom robić nie można, bo szczęśliwa oryginalność jest właściwością genjusza; nikt zaś nie odpowiada za to, że nie urodził się genjuszem.

Co do szkiców Matejki, najpierwszy z nich jest niewykonalny ze względu na ilość figur i jest także chaotyczny; ma bowiem pretensję do przedstawienia poematów Mickiewicza. Szkic zaś ostatni nie

ma żadnej wartości. Nagi warjat siedzi na fotelu, przed nim skrzydlaty warjat pokazuje na orla, czy na kurs literatury słowiańskiej, a obok nich jakaś baba czesze sobie włosy. Może i tę grupę potrafiłby objaśnić p. Gorzkowski; bez komentarzy jednak i to długich, nie ma ona sensu. Ośmieszylibyśmy się, wybudowawszy Mickiewiczowi podobnego dziwołaga.

Matejko, człowiek widocznie miękki, gdyby mu zaproponowano, może podjąłby się zrobić nawet „szkic” lokomotywy. Dziwnem jest jednak, że są rzeźbiarze, gotowi podjąć się roli wykonawców, wprowadzić przy sławnym malarzu, który jednak dowiódł, że nie posiada żadnych kwalifikacyj na majstra rzeźby.

Matejko piszący recepty rzeźbiarzom: jaki mają zrobić pomnik? podobny jest do człowieka, któryby uczył innych, w jaki sposób mają zostać ojcami. Uczyć można, ale spełnić—trudno.

Lecz dosyć. Sprawę pomnikową zaczęliśmy bez planu, prowadziliśmy ją trybem anarchicznym, a obecnie utknęliśmy na niedorzeczności. Zostają trzy drogi wyjścia:

Albo z kwestją budowy pomnika czekać, dopóki jakiś natchniony rzeźbiarz nie wpadnie na szczęśliwy pomysł.

Albo zamówić pomnik u jednego ze sławniejszych rzeźbiarzy francuskich, którzy w tych rzeczach mają największą powagę.

Albo ogłosić między naszymi rzeźbiarzami jeszcze jeden konkurs, kładąc w nim nacisk nie na styl, lecz na prostotę, prawdę i logiczność.

Nadto, należałoby wynagrodzić wszystkich stających do konkursu,—sędziom nie wymyślać, a tymczasem—podziękować Matejce za dobre chęci, jego zaś „szkic” zamknąć na cztery spusty, ażeby, czego Boże broń, nie przedostał się za granicę. Choćby nawet kontrasygnowany przez p. Gorzkowskiego.

Bolesław Prus.

skiej, w odległości czterech mil od Warszawy, dotknięte zostało klęską pożaru.

Spaliło się przeszło 30 budynków, w części miasteczka niedawno po ostatnim pożarze odbudowanej

ZE ŚWIATA

× Teatr lwowski rozpoczął letnie wakacje. Widowiska zawieszono zostawił; operetka bawi w Krakowie, dramat zaś na dwie części rozbity, udaje się do Szczawnicy i Kryniczy.

× Pierwsza i druga lista gości przybyłych do zakładu zdrojowo-kąpielowego w Iwoniezu od d. 16-go maja do 20-go czerwca r. b. wykazuje 231 rodzin, a 472 osób.

× Poetka. Poetka pisząca... po łacinie, niezwykły to objaw w naszych czasach. Taką właśnie damą jest p. Ludwika Anzoletti, zamieszkała w Trjescie, która świeżo wydała na cześć jednego ze świętych napisany poemat po łacinie, objętości 560 wierszy. Heksametrami bardzo dobry, zdaniem znawców—co do treści utworu da się tylko tyle powiedzieć, że znać ożywiły myśli. Naszem skromnym zdaniem, byłoby do życzenia, aby sport szlachetny pisania po łacinie znalazł wśród autorek naszych jaknajszersze rozpowszechnienie...

× Rada miejska turyńska zdecydowała oświetlenie elektrycznością głównych placów i ulic miasta. Koszt oświetlenia elektrycznego wyniosł 1,300,000 fr. 100zale, t. j. więcej o 130,000 fr. niż obecnie. Oświetlenie za to wyrównywać będzie 73,250 świecom, a zatem będzie jaśniejsze 8 razy od obecnego. Dokonanie robót wymaga sześciu miesięcy.

× Międzynarodowy turniej fechtunkowy odbędzie się w Wenecji w r. 1886-ym.

× Trzęsienie ziemi czuć się dało dnia 29-go z. m. w Styryi, w obwodzie Rann. Trzykrotne podziemne wstrząśnienia były tak silnymi, iż ludność tamtejszych miasteczek i wiosek przełknięta opuściła mieszkania i pod otwartym niebem spędziła całą dobę.

× „Neron”, znakomity obraz Wilhelma Kaulbacha, nabyty został przez króla rumuńskiego.

× W Berlinie obchodzono 20-letni jubileusz tramwajów. Pierwsze wagony, które łączyły Charlottenburg ze stolicą, przebiegały przestrzeń 7,800 metrów. Odtąd sieć nadzwyczaj się zwiększyła, ruch zaś pasażerski wzrósł do tego stopnia, że 90 milj. osób rocznie tramwajami przejeżdża.

× Zaręczyny księcia Szlezwig-Augustenburgskiego z córką księcia Walji, liczącą 17 wiosen, niepospolitej urody osobą, odbyły się w tych dniach.

× Kandydatami do akademii francuskiej są obecnie: dramatopisarz i poeta Bornier, oraz znany powieściopisarz Gustaw Droz.

× Trybunał cywilny brukselski wydał wyrok, skazujący miasto Bruksellę na wynagrodzenie szkód i strat, zrządzonych w czasie rozruchów ulicznych dnia 7-go września r. z.

× Adelina Patti śpiewa obecnie w Londynie, świącąc triumfy w „Semiramidzie” i „Cyruliku”. Podczas lekcji śpiewu w tej ostatniej operze *diva* zachwyliła słuchaczy nowym waleem Arditti'ego, zatytułowanym „L'incantatrice”. Nasze śpiewające panie mogą nim śmiało repertuar swój uzupełnić.

× Pomnik Garibaldi'ego stanie w Perugji. Asygnowano na kosztą 25,000 lirów.

× Z Włoch pod górą uralską. Ciało ś. p. księcia Demidowa przewieziono zostało z Florencji na Wiedeń, Kraków, Kijów, Moskwę, Kazan, Jekaterynburg do Niżnego Tagilu, w pociągu nadzwyczajnym, złożonym z 6-tych wagonów. Od czasu istnienia kolei żelaznych nikt jeszcze nie żądał pociągu osobnego na tak daleką przestrzeń. Kosztą rzeczono przewiezienia zwłok wynoszą ogromną sumę.

× W Odesie córka generała Kolendo strzałem z pistoletu zabiła konduktora tramwajów, Szynkarewa. Aresztowana zeznała, iż czynu dopuściła się z rozmysłem.

× Związek północno-amerykański gimnastyków liczy obecnie 19,713 członków w 27-tych okręgach z 106-tych nauczycielami gimnastyki i 443 przodownikami. Do związku należy jeszcze 11,393 uczniów i 3,572 uczennic. W ciągu ostatnich sześciu lat związek wzrósł o 8,401 członków.

× Szereg burz niszczył stany północno-zachodnie Stanów Zjednoczonych d. 14-go i 15-go czerwca. Ohio, Indiana, Illinois, Jawa, Kansas i Nebraska prawie jednocześnie nawiedzone zostały straszliwymi uraganami, które wywracały domy, wyrwały drzewa z korzeniami, niszczyły zboża, burzyły mosty. Kilka osób zostało zabitych, a znaczna liczba ciężko rannych. Straty dosięgają kilku milionów dolarów. Podczas uraganu nie przestawał lać deszcz.

× Król Anamu posiada wspinały pałac, liczne żony, a liczniejszy nad wszystko dwór. Otoczenie tego władcy składa się z 7,450 ludzi.

× Olbrzymi pierog, ofiarowany przez damy z Kent księżniczce Beatryczy, córce królowej angielskiej, z o-

kazji zaślubin tejże księżniczki, jest unikatem w swoim rodzaju. Kolos waży 4 centnary i ozdobiony jest przepysznyimi piaskorzeźbami, naturalnie... z ciasta.

× Co to jest złudzenie? „Panowie — objaśniał niedawno profesor Mendel słuchaczy uniwersytetu w Karlsruhe—czy wiecie co to jest złudzenie, które znaczy zupełnie co innego niż synonimy tego słowa? Oto przykład. Kiedy siedzę sobie przy kufku piwa i nie a nie nie myślę o rzeczach zaświatowych i nagle przed sobą ujrzę anioła—to hallucynacja. Gdy porażę się w mistycznych rozmyśleniach i anioł zjawi się przedemną—to widzenie, wizja. Gdy zaś o którymś z was, panowie, będę miał przekonanie, że cnoty wszystkie anielskie posiada i widzieć w nim będę anioła—to złudzenie.”

— Złożono w redakcji Kurjera Warszawskiego.

Na zakupienie żywności dla pogorzalców Grodna. Władysław rs. 5, Józio A. K. Cze... z Wyborga w Finlandji rs. 10, Florentyna Wiszniewska rs. 2 kop. 10.

Dla studenta uniwersytetu na wyjazd do Szczawnicy.

M. B. rs. 1.

Na kolonje letnia

Władzia S. rs. 2.

Dla Towarzystwa opieki nad biednymi matkami.

X. rs. 1.

— P. Władysław Mierzwiński rs. 400 na wpis dla niezamężnych uczniów.

— Z Iwonieza. — Na pierwszą wieść o tyle groźnym nieszczęściu pogorzeli Grodna, zebrani goście kąpielowi urządzili w niedzielę, d. 21 czerwca wesele, a jakkolwiek powodzeniu przeszkodziła ślota, w skutek czego musiano się ograniczyć na lokalu w sali balowej, to jednak rezultatem tej było zebranie 100 złr., które przy niniejszem przesyłamy szanownej redakcji z prośbą o doręczenie jej właściwemu komitetowi, jako skromną pomoc od zgromadzonych w zakładzie kąpielowym w Iwoniezu rodaków.

Z wysokim poważaniem, w imieniu wentujących pań
dr Klemens Dębicki.

Nekrologja.

† Matka sierot.

Ś. p. Joanna z Kazimirusów Neybaurowa, obywatelka miasta Warszawy, protektorka ochron warsz. Towarzystwa dobroczynności, opiekunka zakładów dobroczynnych gminy ewangelickiej, po ciężkich cierpieniach, w dniu 1-ym lipca 1885 r. zakończyła życie, w wieku lat 83. W głębokim żalu pogrążona rodzina, zaprasza szanownych członków gminy ewangelickiej, oraz warszawskie Tow. dobroczynności, przyjaciół i znajomych i życzliwych na wyprowadzenie zwłok z domu własnego przy ulicy Senatorskiej № 4, w dniu 4-ym lipca, to jest w sobotę, o godzinie 6-iej po południu, na ementarz wyznania ewangelicko-augsburskiego odbyć się mające. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 3-777-

† Ś. p. Bronisława z Ciesielskich Pawłowska, żona doktora medycyny, opatrzona św. sakramentami, w dniu 2-im lipca 1885 r. rozstała się z tym światem. Pozostały w głębokim żalu mąż i dzieci, oraz ojciec, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na mszę żałobną, odbędzie się mającą w dniu 4-ym lipca r. b., to jest w sobotę, o godzinie 11-iej zrana, w kościele św. Krzyża, a następnie zaraz po nabożeństwie na wyprowadzenie zwłok na ementarz powązkowski. 3-2296-

† W dniu 4 lipca, to jest w sobotę, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Feliksa z Woydów Krzymuskiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie 10-iej zrana, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —2283

† W sobotę, to jest dnia 4-go lipca, o godzinie 10-iej rano, w kościele św. Aleksandra, za spójność duszy ś. p. Józefa i Marii Augustynowiczów, odbędzie się nabożeństwo żałobne, na które pozostałe dzieci i wnuki zapraszają krewnych i przyjaciół. —2282-

† W dniu 4-ym lipca r. b., to jest w sobotę, o godzinie 9-iej rano, w kaplicy archikonfraterni literackiej, odprawione będzie żałobne nabożeństwo za spójność duszy ś. p. Franciszka Baranowskiego. —775-

Z Cesarstwa.

Nowosti donoszą, że ministerjum marynarki zamierza ostatecznie zamiaru utworzenia floty wojennej w Archangielsku, a to z powodu, że ministerjum przez długie lata będzie musiało używać wszelkich rozporządzalnych funduszy na rozszerzenie budowy statków dla morza Czarnego i Bałtyckiego. Natomiast postanowiono wysyłać na wody północne z floty morza Bałtyckiego co rok po jednym wielkim statku wojennym. Tak w roku bieżącym niedawno do Archangielska wysłany został kliper „Zabijaka”, który ku jesieni popłynie na morze Śródziemne.

Dzienniki petersburskie zwracają uwagę na zapewnienie *Morning Post*, że zasadniczym punktem zagranicznej polityki gabinetu zachowawczego będzie ustanowienie trwałych przyjaznych stosunków między Anglią z jednej strony a Niemcami, Austrią i Włochami z drugiej.

Nowoje wremja zaznaczywszy, że polityczne kółka kontynentu europejskiego żywo interesują się pyta-

niem, jakim będzie zachowanie się rządu rosyjskiego względem gabinetu Salisbury'ego, przypomina, że mimowoli każdemu przychodzi jeancocześnie z tem zapytaniem szorstkie względem Rosji wystąpienia markiza Salisbury'ego i lorda Randolpha Churchilla i objaśnienia, jakich zażądał gabinet wiedeński od gabinetu wówczas, kiedy Gladstone obejmował ster rządu. Zagraniczni polityczni wróżbicy sądzą niemal na pewno, że i obecnie zajdzie coś podobnego. Byli nawet i tacy, co uprzedzają wypadki donosili, jakoby poseł rosyjski przy dworze Saint James już tych objaśnień od margrabiego Salisbury'ego zażądał. Zbytecznym byłoby dodawać, że wiadomość taka była przedwczesną w chwili, kiedy gabinet zachowawczy dopiero się formował i kiedy nominalnie angielskim ministrem spraw zagranicznych był jeszcze hr. Granville. Nawet i teraz jeszcze dla gabinetu Salisbury'ego nie minęła faza przejściowa, w czasie której nie jest zwyczajem dyplomacji wszczynać rokowań z nowym rządem kraju, a tembardziej w kwestjach ważnych. Paryska Agencja Havasa wyraża nawet zdanie, że rząd rosyjski powstrzyma się z wszelkiem w tym kierunku wystąpieniem do chwili, kiedy margrabia Salisbury i lord Randolph Churchill znajdą sposobność wykazania w charakterze ministrów swoich poglądów. „Według nas — pisze *Nowoje wremja* — nie ma potrzeby czekać na takie wykazanie poglądów i że najprostszym i najwłaściwszym powodem do dyplomatycznego kroku, o którym tak się wiele mówi, będzie wznowienie układów o granicę afgańską. Zresztą taż sama Agencja Havasa, na podstawie jakichś wiarogodnych informacji zapewnia, że układy nieważniejsze zostaną wznowione, jak za kilka tygodni, a to dlatego, że margrabia Salisbury pragnie „przenieść je na inny grunt”, mianowicie porozumiewa się uprzednio z emirem afgańskim, ustanowić „ostateczną granicę interesów angielskich” i zażądać od Rosji formalnego zobowiązania zachowania nietykalności tej linii. Sądzymy, że jeżeli istotnie gabinet zachowawczy uczyni podobną propozycję, to całą sprawę wypadnie rozpocząć nanow. Owa „granicza interesów angielskich”, jaką wespół z emirem ma ustanowić margrabia Salisbury, może się wydać rządowi rosyjskiemu zupełnie nieodpowiednią i niedogodną dla jego własnych interesów, a wreszcie nie ma żadnej przyczyny sprowadzać kwestję afgańską z tego gruntu, na jakim ją postawiły zupełnie już ukończone układy pomiędzy Londynem a Petersburgiem. Gdyby margrabia Salisbury zaproponował coś podobnego, to przestą i naturalną odpowiedzią na jego propozycję byłoby przypomnienie, że dążąc do oznaczenia rosyjsko-afgańskiej granicy, Rosja szuka tylko utrwalenia swojej położeń na terytorjach, zajmowanych przez jej środkowo-azjatyckich poddanych i że żadne powody nie mogą jej zniewalać do podporządkowania tych dążeń jakiejś „ostatecznej granicy” interesów angielskich. Jeżeli przygotowane przez ministerjum Gladstone'a porozumienie z jakichkolwiek pobudek nie podoba się przywódcom gabinetu zachowawczego, to naturalnie wolno im wyrzec się, ale w takim razie Rosja, odzyskując natychmiast swobodę działania w Azji Środkowej, nie omieszka, rozumie się, skorzystać z tej swobody, ażeby bezzwłocznie zabezpieczyć się materialnie od następstw nowych komplikacji, jakie mogą wyniknąć z odmowy margrabiego Salisbury'ego przyjęcia bez żadnych zmian porozumienia, opracowanego przez jego poprzednika i przedstawiciela Rosji w Londynie.”

Z ostatniej chwili.

Vossische Zig potwierdza wiadomość, że Ojciec św. zamierza zbliżyć się do rządu włoskiego i korzystać z ustawy gwarancyjnej.

Tagblatt berliński zapewnia, że nadzwyczajne poselstwo niemieckie, które pod przewodnictwem p. Braunschweiga udało się do Teheranu, zamienionem zostanie w stałe. Posel perski w Stambule, Mohsin chan, który udał się do Berlina, ma poruszyć tamże kwestję utworzenia stałego poselstwa perskiego w Niemczech, tudzież zwerbować pewną liczbę oficerów niemieckich do służby w armji perskiej.

Sejm brunświcki otwartym został dnia 30-go z. m. Naczelny minister i prezydent rady rejencyjnej hr. Görz-Wrisberg oznajmił w mowie zagajającej, iż rząd zaważwał sejm celem złożenia mu ważnych oświadczeń w kwestji następstwa tronu. Oświadczenia te wszakże w tej chwili muszą być jeszcze trzymane w tajemnicy. Zażądał następnie, aby sejm zamienił posiedzenie w poufne. Obrady toczyć się przeto będą w najgłębszej tajemnicy. Onegdajsze obrady tyczyły się miały znanego wniosku pruskiego, który wyklucza księcia Kumberlandji od tronu brunświckiego.

Neue freie Presse zapewnia, iż sejm brunświcki

na swem posiedzeniu wtorkowym oświadczył się jednomyślnie za wnioskiem pruskim, wykluczającym ks. Kumberlandji od następstwa na tron brunświ-cki.

Francuska izba deputowanych, obradując dnia 30-go z. m. nad budżetem wyznań, przywróciła wykreśloną przez komisję subwencję dla kanoników 219 głosami przeciw 210.

Gladstone oświadczył w piśmie dziękczynnym, wystosowanem do wyborców swoich w Midlothian, iż ma zamiar popierania nowego gabinetu. Jakkolwiek od r. 1880-go nie myślał o ponownym wyborze swoim, przecież obowiązki wobec stronnictwa zmuszają go uczynić wszystko, co potrzebnem jest dla siły i jedności tegoż.

Depretis objął tymczasowo tekę spraw zewnętrznych, Tajani tekę sprawiedliwości. Zresztą pozostała ciż sami ministrowie na swych posadach.

Z Szanghaji donoszą pod dniem 30-y z. m., iż poseł francuski Paterôtre udał się po długiej nieobecności do stolicy Chin, Pekinu.

Dnia 29-go z. m. w Hiszpanji zachorowało 600 osób na cholere. Z tej cyfry przypada na Madryt jedna osoba, na Aranjuez 34, na prowincję Walencję 301, na Mureję 94, na Saragossę 43.

TELEGRAMY

KURJERA WARSZAWSKIEGO.

Berlin 2-go lipca. — Były kontradmirał, Werner, obejmuje z jesienią gubernatorstwo krajów cesarza Wilhelma i Bismarka. (Świeże nabytki niemieckie na Nowej Gwinei, *przyp. red.*)

(Ajencja północna.)

Kolonja 2-go lipca. — *Kölnische Volkszeitung* ogłasza oświadczenie arcybiskupa Pawła Melchera, iż na wezwanie Ojca św. jeszcze w tym tygodniu udaje się do Rzymu. Odwołanie ks. Melchera z posady arcybiskupiej w Kolonji, tudzież zamianowanie go kardynałem nabiera przez tę publikację prawdopodobieństwa.

Brunświk 2-go lipca. — W sejmie odczytana została wczoraj korespondencja pomiędzy księciem Cambridge a radą rejencyjną. Takowa odnosi się do podnoszonych przez tegoż pretensyj co do posiadania wyłącznego prawa do sprawowania rządów rejencyjnych w Brunświku. Jest on bowiem najstarszym z pełnoletnich agnatów zmarłego księcia Wilhelma. Ks. Cambridge pragnie sprawować rządu w Anglii. Rada rejencyjna pod d. 30-y marca odrzuciła to żądanie, ponieważ tylko niemiecki książę uprawniony jest do sprawowania rejencji. Prawo rozstrzygnięcia spornej kwestji ma tylko państwo. Ks. Cambridge oświadczył pod dniem 8-y czerwca, iż zrywa dalszą korespondencję i załącza akt, w którym wszystkie, ze stanowiska jego, jako agnata, wynikające prawa wyraźnie są zastrzeżone.

Londyn 2-go lipca. — Przy wyborach uzupełniających do izby gmin (wskutek powołania wielu członków tejże do gabinetu, zmuszonych przeto podać się nowemu wyborowi, *przyp. red.*) Ashmead Bartlett, mianowany cywilnym lordem admiralicji, wybrany został w hrabstwie Eye 473 głosami przeciw liberalowi Hawkesowi, który otrzymał głosów 366.

Londyn 2-go lipca. — Minister poczt oświadczył onegdaj w Meltaunoubrag, że rząd zamierza przywrócić w Egipcie porządek i położyć kres narzuconemu położeniu rzeczy nad granicą Afganistanu, zagrażającemu interesom Indji.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

— *Emerytowi.* — Słuszną jest uwaga sz. pana, że kupony są należnością procentową za półrocze ubiegłe, zatem podatek, który je obciąża, ustanowiony w ciągu tegoż półrocza, jest postanowieniem działającym wstecz. Taki jednakże wydanym został przepis, a papiery do których się odnosi, już wymienialiśmy. Potrącenie procentu od innych kuponów jest nadużyciem.

— *Panu J. H.* — Doniesienia tego rodzaju przyjmują się bezpłatnie.

— *Ajfoz (recte Zofja).* — Chętnie wierzymy, że reklama bezinteresowna, umieścić jej jednakże w dzielu redakcyjnym nie możemy.

— *Naoczemu świadkowi.* — Postaramy się spraw-

dzić. Na doniesieniu przesłanem bezimiennie polegać nie możemy.

— *Prenumeratorem z Mławy.* — W połowie sierpnia.

— *Panu H. Szerem...* w Rydze. — Magazyn francuski przy ul. hr. Berga.

— *Panu Wilhelmowi F.* — Wiadomości można zasięgnąć w kancelarji Towarzystwa w gmachu teatralnym od godziny 11-ej do 1-ej z południa. Tam odpowiedzą na wszystkie punkta pańskiego zapytania.

— *Panu Jasińskiemu.* — O dziurach w mostkach nie pisujemy, a o konkursie *Gazety rolniczej* podaliśmy niedawno szczegółową wiadomość. Dlaczego sz. pan nie czytuje *Kurjera*?...

GIEŁDA

dnia 2-go lipca 1885-go roku.

Nowy zwrot nastąpił w usposobieniu giełdy berlińskiej. Szacowania poranne zwiastują go obietnicą wyższości rubli do 204.50, a nawet wyższej za 100 rs. na dostawę końcomiesięczną. Jak zwykle, motywy w szacowaniach są niewyraźne, przytaczać więc ich nie możemy. W każdym razie giełda warszawska pod wpływem tych obietnic zważyła się nieco wzięła do obniżki kursów walut obcych i dażyła stale ku niższym tembardziej, że kupujących nie było wielu, a podaż była dosyć natężona. W ogóle jednak interesów bardzo mało, a spekulacja jest ciągle bezczynna.

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano 49.15 i płacono 49.10, 49.05. Krótkoterminowe 49.10 w żądaniu, płacone były 49.05 i niżej do 49 rs. za 100 marek.

Na pomniejsze miasta niemieckie 49 i 48.95 za długoterminowe podobno płacono.

Na Londyn żądano 9.95 w obu terminach, o 3 k. taniej niż wczoraj. Płacono za krótkoterminowe 9.94 i 9.93.

Na Paryż 39.70, przy płaceniu, 39.60.

Na Wiedeń 80.40 żądano, płacić wyżej 80.30 nie chciano, przy obrotach bardzo ograniczonych.

Papiery nie świetnie.

Listy likwidacyjne 89.80 za większe żądano; mniejsze miały nabywców po 89.10, 89.05, przy żądaniu 89.25.

Pożyczka wschodnia 95 w żądaniu. Płacono za I i II 94.75 i 94.60, za III emisję 94.50.

Dokonano też pewnej tranzakcji biletami banku państwa II emisji, za które 96.65 żądano, 96.50 płacono.

Listy zastawne ziemskie serji I 98.50; serji II, III i IV 97.50; V 95.25 w żądaniu. Płacono za IV 97, za V 95.20, 95.10 i 95 w końcu.

Listy miejskie 95.50, 93.50, 93.15, 91.75. Za III 93, za IV 91.50 płacono.

Obligacji nie notowane.

Listy łódzkie 89, 88, 87, wedle seryj.

Akcje bez ruchu.

Godzina 12^{1/2}. — Usposobienie słabe. Kursy końcowe o 2^{1/2} kop. niższe.

J. Wł.

WYKAZ DEPEZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 1-y lipca roku 1885, a niedoręczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów:

Israel Stüegold № 6.—E. Mueek. — Marja Górecka, ulica Polna № 10.—Twarda 14. A. Perro. — Gesia 4, Abrahm. — Hotel saski Henningu.— Erlich.—Kulezycki. — Krakowskie-Przedm. 4, Megwinowa.—Hoża 11, Gumowski. — Marszałkowska 6, Kobierzycki.—Bernard, Elektoralna 3. — Banamam, Marjensztat 4. — Marszałkowska 29, Podbielski. — Judka Weinsplatt, Bagno. — Kozieradzki, Berga 3. — Ella Russel, Grand Theatre. — Chil Rajnermann, Dzika 1. — Kurkiewicz, Ordynacka 6.—Heinze, hotel Rome. — Hotel rzymski, Obryckiemu.—Baskind i Saks, ulica Franciszkańska. — Łącki. — Bekoru.

Uwaga. — Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

— *Na wystawę Towarzystwa zachęty sztuk pięknych* przybyły nowe obrazy: Juliusza Kossaka: „Historia rodziny hr. Fredry“ (akwarella); „Spotkanie Chmielnickiego z Tuhań-Berem“ (z powieści Sienkiewicza: Ogniem i mieczem), akwarella; Wojciecha Gersona: „Cień królowej Barbary“; L. Horowitza: portret; R. Oknińskiego: „Poczta pieniężna“; St. Maślowskiego: „Na podwórzu“; S. Heymana: portrety, Jana Strzałckiego: ośm widoków kościołów w majątkach hr. Ludwika Krasieńskiego, K. Millera: portret; Fr. Kostrzewskiego: „Nie mów hop“; Wasilewskiego: „Pod emmentarem“; K. Alehimowicza: portret; W. Gersona: „Głowa Chrystusa“; A. Malinowskiego: „Noe majowa“; Marji Gażyce: kobieta i głowa kobiety; M. Stenzla: modlitwa i portrety; M. Buttowt-Andrzejkiewiczówny: „Wezwanie na gody“; P. Szyndlera: portrety; Nadziei Pané: Z okolic Wisły, Morze; Podkowińskiego: „Piwniczka“; Zofji Stankiewiczówny: „Za chlebem“; St. Jasińskiego: „Jesienią“; K. Alehimowicza: portret; Marji Żukowskiej: „Chłopiec“; E. Perlé: „Niespodziewany wypadek“; E. Dukuszyńskiej: „Bronio“; K. Mireckiego: „Kokietka“; Anny Peters: Bukiet; J. Kornteka: krajobraz; J. Jafoszyńskiego: „Dziewczyna“; Paeży: J. Maskiego: Krucyfiks (z drewna); J. Kryńskiego: bust poety Sarbiewskiego (z brązu); L. Kucharzewskiego: Zdjęcie z krzyża, Kopernik.

— *Doktor Otunkiewicz wyjeżdża na dłuższy czas z Warszawy.* Zastępować go będzie doktor *Piotrowski.* — Ulica hr. Berga nr 3. (2263)

Dentysta T. Séguinaud, francuz,

były asystent 7 lat dra C., mieszka przy ulicy Świętokrzyskiej nr 17 i przyjmuje od 10 do 5. (2279)

— W niedzielę dnia 5 lipca r. b., o godzinie 12 w południe, w sali wydziału administracyjnego gmachu magistratu, odbędzie się posiedzenie kwartalne ogólnego zebrania członków archikonfraternji literackiej. (774)

— **Zwracamy uwagę Czytelników na dobrą sposobność TANIEGO zaopatrzenia się w MEBLE w związającym się magazynie Mebli Piechowskiego i S-ki, Marszałkowska 150 (poprzednio 60), róg Zielonego Placu, 1-e piętro.** (650)

— Rekomendujemy czytelnikom **najlepsze wyroby chirurgiczne i nożownicze**

J. JODŁOWSKIEGO

Bieleńska nr 5.—Filja Marszałkowska 63. (2028)

Fabryki R. Kropiwnickiego,

na pamiątkę wystawy

Medale duże bretanikowe po 15 kop.

Zetoniki złoczone i srebrzone po 10 kop.

Pieczątki z literami imienia i nazwiska po 30 kop. sztuka.

Sprzedają się na wystawie w pawilonie głównym przy pierwszej witrynie (pieczęci) od głównego wejścia przed organami.

Handlującym dobry procent. (2159)

Ogłoszenie.

Komitet wystawy

przemysłowo-rolniczej zawiadamia, iż od dnia 1-go lipca cena za bilet wejścia na wystawę obniżony na 15 kop. (771)

Klaudja Sigalina

podaje do wiadomości, że *kefir* sprzedaje się w ogrodzie Saskim w zakładzie wód mineralnych dra *Weinberga* od godziny 6-ej do 10-ej rano. — W samym zaś zakładzie od 7 do 9 wieczór. (2270)

— Gabinet dentystyczny *M. H. Neumarka* (jeden z najpierwszych w Warszawie). Zęby sztuczne najlepsze po rs. 2. *Tłomackie nr 3.* (2149)

— *Prenumeratę na wszystkie pisma w Warszawie i na prowincję* przyjmują kioski. (767)

— *Młody człowiek*, żonaty, dla interesów mający przebyć w Warszawie jeden miesiąc, życzyłby wynająć u zacnej, szlachetnej rodziny pokój z umeblowaniem i obiadem, wokolicach Banku Polskiego. Adresować: Warszawski Kantor Pocztowy, *poste-réstante*, pod lit. G. Z. (2285)

704) Zwracamy uwagę czytelników naszych na wybór wyrobów złotych, srebrnych i brylantowych, fabrykanta naszego *Józefa Betcher*, Marszałkowska nr 65 (nowy 139). Ceny niezwykle niskie.

Assekuracja

Rosyjskich Premjowych Pożyczek OD AMORTYZACJI

po kop. 40.

Losowanie dnia 1 (13) lipca.

Można nabywać w naszym kantorze rosyjskie Premjowe pożyczki z częściową rozpłatą, pod nadzwyczaj dogodnymi warunkami po kursie giełdowym.

Wszystkim ubezpieczającym i kupującym u nas pożyczki, wysyłamy tabelki natychmiast po ciągnięciu bezpłatnie i franco.

Goldstein i Tachauer.

(676) Krakowskie-Przedmieście nr 67.

731 *Czapki i kapelusze* męskie w rozmaitych formach, czapki oficerskie, liberyjne i wioślarskie *najkorzystniej* radzimy kupować u *W. Truchlinskiego*, Marszałkowska nr 139 (65).

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 2-go lipca 1885 r.

W e k s l e:	Z kość. giełdy	
	żąd.	plac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	249.10	—
Londyn 1 funt ster. " "	9.95	—
Paryż 100 franków " "	39.70	—
Wiedeń 100 guld. " "	80.40	—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. z roku 1869 d.	98.50	—
" " " " " " m.	98.50	—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.30	—
" " " " " " II	94.20	—
" " " " " " III	93.15	—
" " " " " " IV	91.75	—
Listy zast. m. Łodzi serji I	89. —	—
4% Listy likwidacyjne duże	89.80	—
" " " " " " male	89.25	—
Bilety Banku Ces. s. I, II i III	96.65	—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—	—
1866	—	—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	95. —	—
II " " " " " " rs. 100	95. —	—
III " " " " " " rs. 100	95. —	—
Listy wileńskie długoter.	—	—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—	—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—	—
Akcje Banku hand. w Warsz.	—	—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—	—
Akcje Banku hand. w Łodzi	—	—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—	—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—	—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—	—
Akcje Dobrzeł. Tow. fab. cukru	—	—
Akcje Tow. Lipop. Rau i Lew.	—	—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—	—

Wartość kuponów

Od Listów zast. nowych 1% kop. 13 1/2
 Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 12 6/12
 Od Listów zast. m. Łodzi kop. 84 3/12
 Od Listów likwidacyjnych kop. 34 1/2

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 2-go lipca 1885 r.

	Pud		Korzec	
	od	do	od	do
	k o p i e j e k			
Psz. 242 sm. i ord.	—	—	—	690
" " pstra i dobra	—	—	—	700
" " biała	—	—	—	—
" " wyb. (nowa)	—	—	750	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	495	500
" " średnie (nowe)	—	—	465	—
" " wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 272 f.	—	—	400	450
Owies (nowy) 142 f.	—	—	285	330
Gryka 202 f.	—	—	—	—
Rzepak letni	—	—	—	—
" zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—	—	550
Ziemiaki	—	—	—	—
Masło świeże funt	—	—	—	—
" " solone pud	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
" " miękkie "	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 2-go lipca 1885-go r.

Hart. skład garniec rs. 2 kop. 50
 " " wiadro rs. 7 kop. 68

Wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach

WIELKI ATLAS Historji Naturalnej.

Zoologia w 72 tablicach z 845 kolorowanymi rycinami, Botanika w 40 tablicach z 445 rycinami i Mineralogja w 8 tablicach z 71 rycinami.

Wielki atlas Historji naturalnej, z tekstem opracowanym przez D-ra Gustawa Havelk, rzeczywistego radcy i profesora nauk przyrodniczych w starannym polskim przekładzie, przejrzanym przez D-ra Józefa Baranowskiego, wydzie w 30 miesięcznych zeszytach formatu in folio; każdy zeszyt zawiera 4 kolorowane tablice formatu 44x23 centm., takieżże wielkości arkusz tekstu, na pięknym papierze i kosztuje w drodze prenumeraty tylko kop. 60

Księgarnia nakładowa wychodząc z przekonania, iż do należytego zrozumienia i pojęcia tak życia jak i budowy zwierząt, oraz roślin i minerałów, nieodzownym jest przedstawienie tychże w barwach, nieszczęśliwie w wydawnictwie staraj i znacznych kosztów, licząc na poparcie ogółu.

Wydawca **H. Olawski,**

Warszawa, Świętokrzyszka № 11.

1797

Istniejący od roku 1845



Instytut Wód Mineralnych w Ogrodzie Saskim.

Sprzedż i wysyłka w starannem opakowaniu po liniach kolej żelaznej i po traktach bocznych.

1. Wszelkich wód mineralnych sztucznych, w butelkach i syfonach,
2. Wód naturalnych najświeższego czerpania, wprost sprowadzanych.
3. Soli Karlsbadzkiej sztucznej. Szlamów i ługów kąpielowych
4. Wody Sodowej, Seicerskiej i Limonad gazowych
5. Syropów czysto owocowych z owoców krajowych.

Sprzedż powyższych artykułów dokonywa się również w 3 filjach Instytutu, 1) ulica Elektoralna № 4, 2) ulica Marszałkowska № 53, 3) Plac Ś-go Aleksandra № 1.
 Skład główny w Instytucie, ulica Graniczna № 14, dokąd należy adresować zlecenia piśmienne. 1068R

Skład Win, Delikatesów i TOWARÓW KOLONJALNYCH,

w Gmachu Teatralnym, róg Wierzbowej

Władysława Müller,

poleca Wina Bordoskie, Węgierskie, Szampańskie, Likjery i inne napoje z najlepszych źródeł sprowadzane, jak również delikatesy i konserwy najlepszych fabryk, po cenach umiarkowanych, jakoteż świeżo otrzymane czekoladki deserowe firmy Balleta.

1829

MONTER. R1496

Specjalista w urządzaniu fabryk krochmalu,

żonaty, poszukuje odpowiedniego zajęcia; pracował w pierwszorzędnym fabrykach za granicą przez lat kilkanaście, w kraju urządził dwie fabryki krochmalu kartoflanego i zarządzał j. d. z nich. Posiada ch. ubne świadectwa fabryk zagranicznych i obywateli tujszych, włada językiem polskim. Oferty pod lit. O. O., przyjmuje Biuro Ogłoszeń pp. Rajchmana i Freudlera, Senatorska 18.

NIEPRZEMAKALNE

Plandeki i Płótno

odpowiednie na

werendy i namioty,

wyrabia i poleca

F. BIERNATH,
w Warszawie, Senatorska 22,
gdzie skład płócien. 1197

Ze swej dobroci powszechnie znane w całym Królestwie Polskim, tak zwane

Farby do domowego użytku,

którymi sposobem domowym podług informacji znajdujących się na każdej paczce, przefarbować można wszelkie materiały jedwabne, wełniane, bawełniane i płócienne, nadeszły świeżo w rozmaitych kolorach i są do nabycia we wszystkich składach materiałów aptecznych, jak również w Handlu p. St. Winiarskiego, przy ulicy Nowy-Swiat № 62.

Handlującym udziela się stosowny rabat.

Sprzedż hurtowa, powierzona została na Królestwo Polskie

Bernardowi Berman,

1512R

Marjańska № 2B.

JAWORZE

R114

na Śląsku Austriackim, Zakład Wodolecznicy i Żelazny kąpiel igliwiowej, n. as. sz., gimnastyka, urząd pocztowy i telegraficzny itd. Lekarz kierujący dr. Smoleński Zakład otwarty od 1 Maja do Października. — Wiadomości udziela i prospekt wysyła na żądanie Inspekcja Zakładu w Jaworzcu (Grasdorf), st. kolei państwowej Bielsk (Bielitz).

Rośliny ozdobne.

Ogród Willanowski i Natoliński, sprzedaje na miejscu i z urządzonych klombów na Wystawie Rolniczo-Przem. rośliny ozdobne, 1/2 do 5 łokci wysokie, partjami po 20 sztuk, w cenie od 20 kop. do 6 rs. za sztukę, stosownie do wysokości roślin.

Przyjęcie zamówień i bliższa wiadomość na placu Wystawy, w Kancelarji Zarządu tejże.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 27 Czerwca (9 Lipca) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1886 dla Magistratu miasta Warszawy:

1. świece lojowych około 1400 funtów, od kop. 20 za funt.
2. świece sterynowych newskich, lub z fabryki Hocha, około 1500 paczek funtowych, od kop. 26 za paczkę.
3. naty amerykańskiej około 1035 funtów, od kop. 7 za funt.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie wadium, w ilości rs. 75 i na koszt ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymujemy się przy licytacji będą zwrócone.

W a r u n k i są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, meca której podejmuję się dostawy dla Magistratu miasta Warszawy w r. 1886 (wypisać szczegółowo z obwieszczenia wszystkie przedmioty dostawy, z ustąpieniem od cen przez Magistrat do licytacji podanych procentów . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy wadium w ilości rs. 75 i na koszt ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stale moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

1333r

Pierwsza w kraju

Fabryka Klozetów

zastosowanych

do Wojtku roślinnego z fabryki w Otwocku.

Klozety Automatyczne

różnych wielkości i łatwym mechanizmem własnego wyrobu, zastosowane do spodium (proszku Otwockiego), wyrabia i są do nabycia w Fabryce Lamp, Latarni i Wyrobów Metalowych **Fr. TRELLE, Nowy-Swiat Nr 76**, jakoteż w kantorze głównym przedsiębiorstwa fabryki w Otwocku, ulica Prosta № 6.

UWAGA. Każdy klozet opatrzony stemplem i № fabryki, za te tylko poręcza.

1485r

F. TRELLE.

SPECJALNA FABRYKA

KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH

z najlepszymi sztucznymi zamkami

ROBERTA BOHTE,

W WARSZAWIE

Nowy-Swiat dom własny Nr. 38

NAGRODY I MEDALE

otrzymane na

Wystawach

w Europie i Ameryce.

Wiedeń 1873

Paryż 1867

Filadelfia 1876

Londyn 1862

Petersburg 1870

Łódź 1865, 1872

Warszawa 1842, 1846

1858, 1867, 1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materiału i zastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielkości, ceny umiarkowane. Cenniki ilustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratia. 358R

Karpińskiego Apteka 136
Elektoralna № 35.—WINA lecznicze, galuanin, parowa fabryka wód mineraln.

Fabryka Lodowni Pokojowych
wytworów kuchennych drewnianych
Pod KIERUNKIEM

J. KUCHTY
przy ulicy Marszałkowskiej № 15, róg Pięknej, z d. 1 Lipca r. b., przeniesiona została na ul. Piękną № 30, drugi dom od Marszałkowskiej, w domu p. Granzowa. 1834

Zdolny
Czeladnik Rymarski

znający dokładnie robotę uprząży i kufrów podróżnych, mówiący po niemiecku i po polsku, znajdzie natychmiast zajęcie trwałe za wysoką płacą u **LUDWIKA VEIT**, Łódź, ulica Zawadzka 445. 1514k

W fabryce „Wojciechów” do-
brach Szczecno, odległych od stacji
kolejowej „Kiełce” o 20 wiorst,
Odlewów żelaznych
gotowych około 6.000 cent, różnego
rodzaju, podług wyboru, blachy, piugi,
szybry, garaki etc. w małych i dużych
partjach, do odstąpienia po obni-
żonych cenach. 1508R

OFICJALISTÓW
do gospodarstwa wiejskiego
poszukuje się na Domin. Lucień od 1-go Lipca r. b., a mianowicie: zdolnego oficjalistę, któryby już 6 do 8 lat funkcjonował w gospodarstwie, jak również pisarza, obaj powinni posiadać znajomość języka polskiego i niemieckiego i być bezżennymi. 1749
Administacja dóbr Lucień pod Gostyniem.

Kareta 4-osobowa,
materją wybita, pięknych kształtów, lekka, z waszami i 2-ma kuferkami, bardzo mało używana, świeżo odnowiona, zdadna dla wsi i miasta do sprzedania za cenę umiarkowaną. Wiadomość na Pradze, Wołowa № 243a, niedaleko Moskiewskiej (Grochowski) ro:atki. 1793

Placę dobrze **Kupuje**
Drogie kamienie, zegarki (złote), złoto i trebro od najmniejszej do największej ilości, do użytku i na stopienie. 9R
HENRYK JUWILER (Jubiler).
59 Nowy-Swiat 59,
obok Świętokrzyskiej, w mieszkaniu № 15.

Do sprzedania:
Kwiaty do przybrania salonu, Szafy do sukien, Łóżka jes onowe, Krzesła i Kufer parzyki duży.—Świętokrzyska № 23, mieszka-
nia 18. 1822

Zgubiono!
W Sobotę wieczorem, d. 27 Czerwca, przechodząc: Łazienki, ogród Botaniczny, na ulicę smolną zgubiono
Broszę złotą,
turecką monetę Medżyuzę. Laskawy znalazca raczy zwrócić na Smolną № 11, mieszk. 6, za nagrodą. 1836

Zgubiono rs. 225.
Dnia 30 Czerwca we Wtorek, w godzinach między 8-mą a 9-tą wieczorem, w przejściu od rogu ulicy Leszna i Żelaznej do Żytniej pod № 4 domu, przez biedną, wiekową i słabowitą wdowę, stanowiącą jedyną jej fundusz. Laskawy znalazca raczy zwrócić do J. Kołodziejskiego, Leszna № 4, za nagrodą 25 rs. 1818

W dniu 26 Czerwca (8 Lipca) r. b., czyli w przyszłą Środę, od godziny 10 z rana, w Wydziale III-im Sądu Okręgowego Warszawskiego, odbywać się będzie sprzedaż w drodze działów nieruchomości w Warszawie przy ulicy Smolej pod № 2490 położonej, do Sukcesorów Wrześniewskich należącej. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 14.977 kop. 93, jako szacunku taksa biegłych wynalezionego. O warunkach sprzedaży dowiedzieć się można u komisarza sądowego **Gawryłowa** i u podpisane go adwokata, sprzedawcę te popierającego. 1826
Feliks Chruszczakowski
adwokat przysięgły, Młoda № 15

FROTER

przyjmuje wszelkie obstarunki zaprawiania podług terpentynową i woskową farbą, zara-
zem podejmuje się przeprowadzek, uskutecz-
nia jak najrzetelniej.—Ulica Świętokrzyska
№ 25, mieszkania 17. 1833

Prysznice pokojowe

wiszące i na drągach, poleca
Fabryka i Magazyn
W. Anderszewskiego.
ul. Marszałkowska № 143, 6-ty dom od
Ogrodu Saskiego. 1513R

Korzystny Interes!

Jest do sprzedania **Sklep** kolonialno-spo-
żywczo-dystrybucyjny od kilku lat egzystują-
cy w dobrym punkcie. Wiadomość w Fabryce
Fierników **A. Witchon**, przy ulicy Prze-
chodniej № 1. 1830

Zawiadomienie!

W Piątek, dnia 3 (21) Lipca o godz. 10 ra-
no, będą sprzedane na Pradze, przez licytację
2 wyranżerowane Konie
Grodzieskiego Huzarskiego Pułku. 1831

**Kto raz spróbuje,
balić będzie stale.**

Papierosy Tureckie.



Papierosy Tureckie.

10 sztuk 6 kop. 1298R
5 sztuk 3 kop.

Willa „Bellevue”
w ZOPPOT,
obok Kursalu (ma 25 pokoi).
Są do wynajęcia mieszkania składające się z 2, 3 do 10 pokoi w połączeniu, lub też osobno na cały sezon a ewentualnie czas krótszy.
Właściciel R. Kirchoff,
1832 Zoppot pr. Gdańsk.

Promenada Belwederska.
Dzisiaj we Czwartek d. 2 Lipca 1885 r.
KONCERT
pod dyrekcją kapelmistrza p. **Klauzińskiego,**
Wejście kop. 10.—Dzieci i uczniowie k. 5.
Początek o g. 7 po południu. 1835

Faeton 1516R
wcale nieużywany na parę lub
jednego konia, jest do sprzedania.—Wiadom.
Przykopywa № 15/5007 za Wolską rogatką.

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania
AMERYKAN
mało używany i
Koń Wałach
czystej krwi anglo-arab, za rs. 400. Wiadom-
ność Jasna № 2, u stangrata Wojciecha. 1827

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 11 (23) Lipca r. b., o godzinie 12-iej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus, przez opieczetowane deklaracje, no dostawę w roku 1886 dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1. drzewa sosnowego sążni półkubicznych 635, od rs. 7 za sąż. półkubiczny.
 2. świec łożowych 8260 funtów, od kop. 20 za funt.
 3. różg brzożowych 467 fur, od rs. 5 kop. 50 za furę.
- Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczetowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w teże kassie wadium w ilości rs. 867 i na koszt ogłoszenia rs. 100 które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.
W a r u n k i są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu ka-
żdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wekutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podej-
muję się dostawę w roku 1886-m dla Warszawskiej Straży Ogniowej (wypisać szczegółowo
z obwieszczenia wszystkie przedmioty dostawy), z ustąpieniem od cen przez Magistrat do
licytacji podanych, procentów (wypisać literami), poddając się wszelkim obowią-
zkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.
Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy wadium 867 rs. i na koszt ogłoszenia rs
100, przy niniejszem załączam.
Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania), pisałem dnia . . .
(wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1504

OGŁOSZENIE.

Zarząd Okręgowy Intendenty w Warszawie, podaję niniejszem do wiadomości, iż
w dniu 25 Czerwca (7 Lipca) roku bieżącego 1885-go odbędzie się w tymże Zarządzie sta-
nowcza licytacja głośna i przez opieczetowane deklaracje na sprzedaż będących w za-
wadywaniu Intendenty w Brześciu Litewskim i w Warszawie różnych rzeczy ży-
wych, które podzielone są do sprzedaży na ośm partji i oszacowane w ogóle na rubli sr.
1586 kopiejek 37.

Ogłoszenie szczegółowe, warunki sprzedaży, oraz wykazy sprzedawac się mających
przedmiotów, odczytywać można każdodziennie od godziny 10-iej z rana, do 3-iej po południu,
w Lublinie, Łomży, Płocku, Siedlcach, Radomiu, Piotrkowie i Kielcach, — u Nadzorców
Magazynów Żywności; w Warszawie, w Sali ustępowej Warszawskiego Zarządu Intend-
enty i w Brześciu Litewskim, u Nadzorcey Składu potrzeb transportowych do którego
zgłaszać się winni zyczący obejrzeć rzeczy, przechowujące się w tem mieście.
Dla obejrzenia zaś przedmiotów będących w Warszawie, udawać się należy do zawi-
dującego Magazynem transportowym podpułkownika Kossowicza. 1517r

Specjalna Fabryka Gorsetów
POD FIRMA
„MARIE”
Niecata № 1, pałac hr. Krasińskiego, 1-e piętro.
Poleca na sezon bieżący wielki wybór gorsetów
atłasowych, drelichowych, czarnych i ponso-
wych prunelowych, podług nowo-otrzymanych fa-
sonów paryskich.—Dla osób nie znoszących brykli wyrabiają
się gorsety z przodami sprężynkowemi! Dla pensjo-
narek i osób nie prostych jest wybór gorsetów do prostego
trzymania się.—Ceny bardzo przystępne. 1391R

Ludwik Spiess i Syn
WŁAŚCICIELE
Składów Materiałów Aptecznych
i Fabryki Przetworów z kości, Lakierów, Farb olejnych etc.
MAJĄ ZASZCZYT POLECIC:
Materiały apteczne do użytku lekarskiego,
gospodarczego i technicznego.
Nawozy sztuczne, Farby olejne i Lakiery,
Oliwy i Oleje do smarowania maszyn.
Zamówienia przyjmują się.
ulica Senatorska № 464/5 | Marszałkowska № 140 (nowy)
obok kościoła PP. Kanoniczek | między Świętokrzyską i Zielonym placem.
podeczas Wystawy Rolniczo-Przemysłowej,
na placu Wystawy w Pawilonie własnym. 1064R

Największa Parowa
FABRYKA GORSETÓW
założona w roku 1878.
Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szan. Pu-
bliczność, że zwróciwszy główną uwagę na sprzedaż de-
taliczną, polecam specjalnie dla takowej, **GORSETY**
w najlepszych fasonach, wykonywać przez najlepsze
i najwprawniejsze robotnice, oraz skutkiem tanioci tych
wytworów, uniemożliwiłem wszelką z nimi konkurencję.
Wszelkiego rodzaju **Gorsety** posiadam w wiel-
kim wyborze, oraz zamówienia według miary szybko
i punktualnie wykonywają się.
Wilhelm Steiner,
Fabryka Gorsetów Świętokrzyska Nr 24. 1157R

Nauka i wychowanie.

Student matematyk, petersburskiego uniwersytetu, daje lekcje w zakresie kursu gimnazjalnego. Adres zostawić w kantorze Kurjera pod lit. D. K. 1403

Student uniwersytetu poszukuje korepetycji na wieś. Adres: Wspólna 12, m. 28.

Nauczyciel dla zakładów prywatnych: matematyki, przyrodzonych nauk, geografii powszechnej i Rosji i języka ruskiego. Tamże miejsce dla dwóch uczniów z zakładów prywatnych. Zielenka 26, mieszkanie 15.

Pianista. Nauczyciel wyższej szkoły gry fortepianu, pragnie wyjechać na czas wakacyjny, wiadomość u p. Mankielewicz pod flarą Teatru W-go. 10846

Student technolog, z Petersburga, specjalista matematyk, poszukuje lekcji. Nowy-Swiat 17, mieszkania 9. 10884

Student IV-go kursu prawa, doświadczony korepetytor, posiadający niemiecki i francuski (teor.), poszukuje lekcji lub korepetycji. Zgadza się na wyjazd na wieś lub do wód. Adres: Leszno 19a, mieszkania 18, stud. H. B. 1484

Nauczycielka młoda, z patentem, francuską konwersacją i muzyką, pragnie znaleźć miejsce na wsi, w kraju lub w Rosji. Żelazna 33, mieszkania 8. 10893

Waryjantka w średnim wieku udziela konwersacji języka francuskiego. Adresy proszę składać: ul. Warecka 9, m. 3. 10805

Posady i prace.

Nanny zdadne, potrzebne do staniów. Rymska 5.—E. Walkiewicz. 10816

Uczeń do składu nafty, farb i przetworów chemicznych potrzebny jest zaraz do Stefana Kirszensteina, Nowy-Swiat 70. 10798

Potrzebna panna do krawieczyzny, znająca kraj. Nowogrodzka 17, m. 1. 10792

Pracownik A. Sagańskiej potrzebne są rąkawy podręczne. Chmielna 25. 10864

Potrzebne są panny zdadne, podręczne i do nauki, do krawieczyzny. Ulica Elektoralna 15. Szlader. 10856

Potrzebna jest panna do gorsetów i sklepu, zupełnie uzdatniona. Ulica Podwał 18, mieszkania 12. 10870

Potrzebne panny do kwiatów. Ulica Nalewki 9. 10873

Uchalciar, obeznany gruntownie z czynnościami handlu i przemysłu, poszukuje pracy pod najdogodniejszymi warunkami. Łaskawe oferty uprasza się złożyć w kantorze Kurjera Warsz., pod lit. A. Z. 1490

Potrzebna jest zaraz osoba młoda, przystojna i łagodna, do zarządu domem u pojedynczej osoby, za mieszkanie i całodzienne utrzymanie. Oferty z dokładnym adresem, składać w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frenclera, Senatorska 18, pod adresem "Zarządzenia". 1457

Potrzebna sklepowa do szynku, uzdatniona lub chłopka, który już zna ten fach. Nowolipki 58, w sklepie. 10926

Uczeń potrzebnym jest do rękawicznika. Nowy-Swiat 51. 10908

Potrzebna jest maszynistka do maszyny Singera. Ulica Ogrodowa 42, m. 23.

Kupno i sprzedaż.

Amerikan używany, w zupełnie dobrym stanie, z przekładanymi siedzeniami, do pojedynki, wraz z uprzężą angielską, do sprzedania. Tamże chomonto krakowskie do sprzedania. Wiad.: Marszałkowska 114, u stróża Jana, w tymże domu, pod № 18 mieszkania. 1459

Meble. Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tania do sprzedania. Chmielna 26, nowy 35, stróż wskaże. 10526

Wschód najtańszy skład dywanów perskich, irańskich, angielskich strzyżonych i wojłokowych, serwet, chodników, oraz różnych wyrobów orientalnych. Ul. Mazowiecka 16 (dawnej 14), w podwórzu. 8174

Meble do sprzedania tania: garnitur czarny rzeźbiony i orzechowy, szafy, lustra tremo, ozdobne umebłowanie jadalnego pokoju dębowe i inne różne meble z kilku pokojów, łóżka i franki. Chmielna 32, m. 9, w pałacu, czwartki dom od Marszałkowskiej idąc do Brackiej, stróż wskaże. 10344

Meble. Kompletnie urządzenie 5-u pokojów, garnitury ozdobne, szafy rozbitane, łóżka, umywalka, toaleta, umebłowanie dębowe jadalnego pokoju, biurko, biblioteka, szeslong, lustra, tremo, dywany, franki, oraz inne przedmioty, do sprzedania tania w pałacu. Róg Chmielnej 37 i od Marszałkowskiej 108, mieszkania 14. 10280

Meble do sprzedania tania: garnitur czarny rzeźbiony i orzechowy, szafy, lustra tremo, szeslong, łóżka, umywalka, biblioteka, biurko, stoliki do kart, toaleta, umebłowanie dębowe jadalnego pokoju, dywany, franki i inne różne meble. Róg Złotej, wejście od Marszałkowskiej 113, w bramie pierwsze piętro, mieszkania 17, od frontu. 10733

Meble: garnitur czarny rzeźbiony orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów tania do sprzedania. Chmielna 26, nowy 32, stróż wskaże. 10680

Wyprzedaż magazynu mebli po niepraktykowanie niskich cenach, garnitury, szafy, kredensy i różne inne meble. Marszałkowska 54 a teraz 142, przez sień w podwórzu. 10507

Meble tania do sprzedania: wykwintny garnitur czarny, podwójny, do dużego salonu, aksamitem kryty, ze stołem misternie rzeźbionym i grawerowanym, zagranicznej roboty, może być sprzedany cały garnitur z takimiż portjerami, lambrekinami, albo częściowo. Ottomana, kanapka buduarowa jedwabna, krzesła fantazyjne, kolumny czarne, także konsolki, lustra, etolizki małe i żardinierki, biurko damskie małe i duże z dętu męskie, szafy rozbitane ze starego dębu i także umebłowanie z jadalni, szafki do bielizny ozdobne, toaleta wielka o dziesięciu szufladach z dużym lustrem, cała kunsztownie rzeźbiona i massiw z kaukaskiego orzecha, para łóżek, lampy i żerandel salony, zegar wiszący, franki, kwiaty, dywany, przetem wiele sprzętów domowych i kuchennych, tania do sprzedania. Bracka 20, wiadomość u szwajcara Pawła. 10770

Z powodu wyjazdu do sprzedania czarne rzeźbione: ramy do tremo, lustro, szafa, etażerki i inne rzeczy. Wiejska 1A, m. 27.

Meble. Z powodu wyjazdu jest do sprzedania tania garnitur mebli w najnowszym iasonie, składający się z 6 krzesel, 2 foteli, kanapy i stołu, oprócz tego: lustra, stolik do kart, szafy, komoda, 2 nocne szafki, zegar ścienny, łóżka żelazne, łóżka dziecinne, stoły kuchenne i t. p. sprzęty do użytku domowego. Bednarska 19, I piętro. 10827

Szafy i urządzenie sklepowe jest do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość w składzie niżej: ul. Chłodna 25. 10794

Sliczne mopsy angielskie do sprzedania. Chmielna 14, nowy, mieszkania 9. 10778

Do sprzedania powóz nowy, który kosztował rs. 500, jest do sprzedania za rs. 400, oraz preleotka petersburskiej roboty, mało używana. Wiadomość: Czerniakowska 60a, u stróża. 10917

Meble do sprzedania: garnitur czarny rzeźbiony, garniturek napoleonowy, szafa, szafka, tremo lustro, żardinierki, łóżka, kredens wiedeński, szeslong, franki. Chmielna 14, nowy, między Nowym-Swiatem i Bracką, wprost kapieli Djana, mieszkania 7, prawa oficyna. 10924

Wyprzedaż. W sklepie tabacznym w pasażu Roeslera: szafy sklepowe, koftury, oraz towar tabacznym, piśmienny i galanteria, po znionych cenach, do d. 8-go Lipca. 10874

Sprzedaje się kompletny aparat do krochmalni z całym urządzeniem, przerabający dziennie 60—80 korcy kartofli. Miejscowość przy szosie, 5 mil od Warszawy. Wiadomość u właściciela domu, Wronia 26. 10222

Potrzebny jest dla chorej osoby sparaliżowanej na nogi, wózek; koby takiemu miał do zbycia, rączy swój adres złożyć w kantorze Kurjera Warszawskiego, pod literami F. S. 10887

Do sprzedania tylko do soboty: kanapa, stół i sześć napoleonek mało używanych, za rs. 45 i burka węgierska nieprzemakalna, wełna nieużywana za rs. 15. Ulica Chłodna 8, mieszkania 21. 10869

Z powodu wyjazdu są tania do sprzedania: 1 kredens rzeźbiony, 6 krzesel rzeźbionych, 1 stół jadalny, rozsuwany, materace i t. p. Królewska 39, 2-e piętro, m. 6, do 10 rano i od 1 do 3 po południu. 1486

Meble, szafy, stół, krzesła, łóżka, toaleta, szeslong, biblioteka. Nowogrodzka 33, stróż wskaże. 10914

Sprzedaje się używane meble, można widzieć od 10 rano do 3 po południu. Nowy-Swiat 7, mieszkanie 23. 10913

Do sprzedania fuzja lankastrówka angielska, za przystępną cenę. Walec 1A, w każdej porze dnia. 10877

Garnitur mebli, materac sprężynowy. Krakowskie-Przedmieście 18, m. 2. 10747

Zwziesięta przesłizne cetry, od sukki z Spsiarńi księcia Barjatyńskiego, sprzedaje. Tamka 22. 10892

Do sprzedania komoda orzechowa mało używana i biurko. Nowy-Swiat 21, m. 6.

Z powodu wyjazdu do sprzedania różne meble. Widzieć można codzień od 12—5. Bracka 16, mieszkania 6. 10890

Posadzki fornierowane sztuk dwieście, w ładny deseń, jest do sprzedania. Cena przystępna. Wiadomość u stolarza: ulica Nowe-Wielka 5. 10901

Do sprzedania tania meble kryte. Jerolimiska 38, domu 38, mieszkanie 10. 10910

Stary parkan do sprzedania. Wiadomość: Leszno 31. 1489

Kiosk najnowszego iasonu, dębowy, z bronzami, do sprzedania i obejrzenia na wystawie. Świętokrzyska 16, m. 8. 10902

Interesa handl. i majątk.

Sklep wiktualów jest do sprzedania każdego czasu z powodu wyjazdu. Ulica Nowo-Wileza 59. 10795

Skład węgla do sprzedania. Wiadomość na Smie scu. Hoża 13. 10819

Do odstąpienia skład win i towarów kolonialnych, dobrze od lat kilkudziesięciu prosperujący, w ruchliwym punkcie, na dogodnych warunkach i za umiarkowaną cenę, lokal obszerny a komorne tania. Reflektantów uprasza się składać adresy pod lit. G. N., w kantorze Kur. Warsz. 10812

Kawiarnia do odstąpienia z powodu zmiany interesu, przy rogu ulic Wąskiego i Szerokiego Dunaju 8, z całym urządzeniem. Od godz. 7 do 10 rano. 10772

2 sklepy sklepy wiktualowe na przynajmniej jednej ulicy, bardzo tania do sprzedania. Wiadomość: Elektoralna 28, w sklepie wiktualów. 10879

Potrzebna piekarnia o 2-eh piecach. Wiadomość: ulica Podwał 12, m. 29. 10880

Do sprzedania w każdym czasie za 120 rs. sklepik wiktualów. Wiadomość: ulica Marjensztadt 25. 10885

Piekarnia istniejąca od lat 20 w domu 50 przy ul. Ogrodowej, jest do wynajęcia od 1-go Października 1885 r. 10886

Sklep wiktualów do sprzedania zaraz. Ulica Leszno 18. 10875

Sklepik wiktualów z dystrybucją sprzedaje się. Róg Sosnowej i Siennej 4. 10894

Suma 2,000 rubli potrzebna jest zaraz, na wysoki numer hipoteki domu, przy Alei Jerolimskiej położonego. Wiadomość w kantorze Kur. War. pod lit. G. F. 11530. 10905

Do sprzedania plac, położony przy jednej z Alei w dzielnicy Łwienkowskiej, przetrzeźni blisko 6,000 łokci. Zyczący nabyć zechcą złożyć adresy pod lit. M. B. w kantorze niniejszego piśma. 10906

Rs. 2,000 potrzebne zaraz, na 1-szy numer hipoteki, do słaty takież sumy, na dom murywany, w środku miasta położony. Wiadomość: Freta 42, u felczera. 10916

Majątek ziemski do sprzedania, bez żadnych służebności, od Warszawy około 5 mil, położony przy szosie i 6 od miasta powiatowego, wiosk 204, w tem 6 wiosk średniego lasu. Gotowego grosza prawie 1,200 rubli. Może też być i rozparcelowany. Bliższa wiad. u właściciela domu. Wronia 26.

Ładny mająteczek, niedaleko Warszawy, do sprzedania lub zamiany na porządnym domu. Wiadomość: hotel Niemiecki 70.

Sklep wiktualów z dystrybucją do sprzedania, za przystępną cenę. Ulica Wolność i róg Nowolipki 58. 10925

Magle są do sprzedania, przy ulicy Żelaznej 5. 10927

Sklep wiktualów dobrze procentujący, jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Ul. Dziaka 41. 10928

Rs. 5,500 w pierwszej połowie szacunku nieruchomości miejskiej, do ulokowania. Wiadomość: Leszno 65, mieszkanie 41, do 10 1/2, zrana. 10918

Dom w pierwszorzędnym miejscu na Nowej Pradze do sprzedania, połowa współwłaściciela za rs. 3,000. Wiadomość: Nowogrodzka 16/18, mieszkanie 7. 10888

Z powodu słabości są do sprzedania 2 magazyny angielskie w dobrym stanie. Chmielna 30. 10912

Kawiarnia do sprzedania. Wiadomość: ulica Freta 4. 10895

Sklep wiktualów jest do odstąpienia ze wszystkim z powodu wyjazdu. Chmielna 29, nowy. 10911

E. o k a l e.

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy ulicy Marszałkowskiej 17a (1700R, obok gimnazjum), 1 pokój z kuchnią na parterze za rs. 144 rocznie. Stróż wskaże. 970

5 pokojów, przedpokój, kuchnia, etc., na 1-m piętrze od frontu, do wynajęcia od 1-o Lipca r. b. Cena umiarkowana. Ulica Nowo-Senatorska 4, lokal ten będzie odnowiony.

Sklep gruntownie odnowiony, przetem 3 pokoje i kuchnia do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. Cena umiarkowana. Nowo-Senatorska 4. 10518

2 pokoje, kuchnia, wodociąg, zlew do wynajęcia od Lipca. Wspólna 4, od placu. 10748

Wynajęcia. Wąska 4. Ogród, 7 i 5 pokojów do wynajęcia. 10748

2 pokoje umebłowane zaraz do najęcia, przy wdowie, osobie inteligentnej i wykształconej. Bielańska 17. 10841

5 pokojów, balkon, alkowa, schowanka etc. Złota 2a, blisko Marszałkowskiej. 10806

Letnie mieszkania do wynajęcia w lesie, kapiel, wszystkie dogodności. Wiadomość w sklepie sukna p. Nowakowskiego, Nowo-Senatorska 8. 10775

Pokoik do odstąpienia dla kobiety. Ślińska 40, mieszkania 13. 10923

Do wynajęcia zaraz 5 pokojów, z wszelkimi wygodami na 1-m piętrze, od frontu. Leszno 31, wprost kościoła; tamże 2 pokoje z kuchnią, w oficynie. 1488

Pokój frontowy dla przyzwyczajonej osoby, Sosnowa 11, blisko Marszałkowskiej. 1485

Apartment do odnajęcia, za zniżoną cenę rs. 800 na rok jeden, z powodu nieprzewidzianych okoliczności od 1 Lipca, złożony z 5 pokojów, z dwoma balkonami i wszelkimi wygodami, na pierwszym piętrze. Ul. Erywańska, (Plac Zielony) 10, dom p. Jarockiego, stróż wskaże. 10907

Do wynajęcia od 3-go Lipca r. b. 2 pokoje od frontu na 1-m piętrze, z przedpokojem, kuchnią, na 2 miesiące, może być z meblami lub bez. Nowy-Swiat 53, mieszkania 4, od godziny 10 do 2. 10889

Pokój umebłowany od 8 Lipca na 2 miesiące. Złota 19, stróż wskaże. 10881

1 pokój na dole, frontowy, 2 frontowe z kuchnią, odświeżone, miesięcznie po rs. 9, zaraz do najęcia. Mostowa 14. 10882

Letnie mieszkanie w drugim Grochowie u w ogrodzie, kawalerskie pokoje z meblami i stołem. Smolna 10, mieszkanie 8. 10871

Pokój zaraz do wynajęcia z samowarem i usługą. Chmielna 35, u Kowalkowskiego.

2 pokoje, przedpokój, kuchnia, na 1-m piętrze od frontu, z wejściem wprost z ulicy, zdadne na kantor, magazyn i t. p. Świętokrzyska 19. 10891

Doniesienia rozmaite.

Kropiwnicki, Morzycki i S-ka, Kantor przewozowy, Tomackie 6. Podejmują się przewozić mebli, fortepianów na letnie mieszkania i przeprowadzki. Przewozi i ekspedjuje wszelkie przesyłki przez komorę i wszystkie koleje, licząc od przesyłki w opakowaniu do 10 pudów, kop. 50. Specjalne do tego urządzenie i ludzie fachowi, obok cen przystępnych, zapewniają dokładną obsługę. Telefonu 135.

Kufry, torby, walizy, reperuje gruntownie fabryka T. L. Peymeyer, Królewska 1, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 8661

Fabryka pończoch do sprzedania na dogodnych warunkach. Ul. Solna 4. 10731

Do odstąpienia grób murywany na Powązkach, w przynajmniej miejscu. Oferty pod lit. J. K., w Kantorze Kurjera Warszawskiego. 10734

Kuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w oddzielnych i wspólnych pokojach. Opieka sumienna, umiarkowanie dziecięca, opłata niska. Ulica Bednarska 15. 10883

Mężatka życzy sobie przyjąć dziecko do pierśni na wieś. Wiad.: Żurawia 13/17, mieszkania 8. 10813

Mamka poszukuje miejsca. Ulica Piękna 66, stróż wskaże. 10904

Mamka bez długu. Ulica Hoża 20, u stróża. 10919

W dniu 13 (25) Czerwca r. b. zagubiono wzięcie na rs. 214 kop. 81, ze stacji Warszawa do Kowla, za Nr frachtu 24645, zaliczenia 28862. Mielnik. Gęsia 2447/1—Pawia 2, a od 8/7. 10897

Weksel na rs. 100, podpisany przez pp. Karola i Bernarda Opalińskiego, na zlecenie S. Hojnackiego, wystawiony w dniu 15 Kwietnia r. b., płatny 15 Maja r. b., został zagubiony. Ostrzegam żeby takowego nie nabywać, gdyż żadnej korzyści znalazca mieć nie będzie. S. Hojnacki. 10909

Kwit lombardu prywatnego na Placu Wawerskim, 3160 zaginiony. Znalazca rączy złożyć w powyższym lombardzie. 1491

Pr 16951 dowodu kasy zaliczkowej przy Placu Wawerskim 14, zaginiony. Uprasza się znalazcę o odniesienie do pomienionej kasy. 10896

18 sztuk daszków zielonych na oczy zgrabiono, na Placu św. Aleksandra. Znalazca rączy zawiadomić: Wojska 22. — G. Hampel. 10872

Łaskę znalezione na wystawie odebrać można, za zwróceniem kosztów ogłoszenia. Czerniakowska 51, m. 5. 10903

Maginety weksle z roku 1882 wydane przez Aleksandra Kruza, na imię Franciszka Korezyńskiego, na sumę 15,000 rs. Łaskawy posiadacz rączy doręczyć takowe do P. M. Podgórskiej na ulicy Świętojejskiej 13, za sowitem wynagrodzeniem, ponieważ dla innych osób nie będą miały żadnej wartości. 10876

Skradziono zegarek, werk niklowy, ankiar, w kopercie złotej krytej, z kapslem złotym, Genève 95482/95289, z łańcuszkiem złotym, przy nim kluczyk złoty, kształtu bregetowskiego, z wysuwającym wykałaczem złotym do zębów. Uprasza się pp. zegarmistrzów i jubilerów, w razie pojawienia się skradzionych przedmiotów, o przytrzymanie i udzielenie wiadomości do magistratu m. Tomaszowa Petrowskiego. Nagroda za pewnia się. 10878